

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnośne do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.
Na prowincji i w Ges.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
 Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologia:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.—**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frejdera, Senatorska 22.

Dziś: Telesfora P. i Emiljanny.
 Sobota: TRZECH KRÓLI.
 Niedziela: św. Lucjana M. i Teodora W.
 Poniedziałek: św. Seweryna Opata.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11.
 Zachód „ „ 4 „ 0.
 Długość dnia godzin 7 minut 49.
 Przyszło „ „ 0 „ 11.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: s. Marcjanny Panny M.
 Środa: s. Agatona P. i Wilhelma.
 Czwartek: św. Hieronima P. i Honoraty P.
 Piątek: s. Arkadiusza N.

— Jutro, jako w pierwszą sobotę noworocznego miesiąca, odprawiona będzie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej solenna wotywa, rozpoczynająca się o godzinie 9-ej zrana, a to na intencję miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

— W niedzielę, jako w pierwszą w bieżącym miesiącu, odbędzie się w tymże kościele dopołudniowe nabożeństwo ku czci Najśladszego serca Pana Jezusa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 9-ej zrana odbędzie się wotywa areybraetwa czci serca Najświętszej Marii Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

W dniu też jutrzejszym przypada uroczystość *Trzech Królów*, obchodzona solennie we wszystkich świątyniach Pańskich.

Nabożeństwo całodziennie odpustowe tego dnia odbywać się będzie w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem-Mieście, w kościele zaś Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej, nabożeństwo dopołudniowe.

— Ewangelja święta, przypadająca na jutrzejszą uroczystość, zapisana jest u Mateusza św. w rozdziale 2-im „O św. Trzech Królach“, Ewangelja zaś św. na niedzielę 1-szą po Trzech Królach zapisana jest u Łukasza św. w rozdziale 2-gim „Chrystus w 12-tu latach“.

Przegląd polityczny.

Jak wiele ważył Gambetta w ruchu politycznym chwili współczesnej, stwierdza już chociażby ta glosza, jaka zapanowała na widok kręgu burz i rozterek europejskiego świata politycznego. Prasa całego kontynentu naszego, pochłonięta wyłącznie przez Gambetta, nie ma prawie odwagi potować fa-

któw bieżącej chwili i usuwa je wstydliwie na szary koniec, jakby przeprasząc szanownych czytelników, że osmiela się zaczerpnąć z innego dzbanu nektaru dla pożeranych głodem wrażeń polityków domowego ogniska i kawiarni. A jednak, gdyby nie tragiczny wypadek w willi d'Avray, nie omieszkanoby zwrócić uwagę na noworoczne przyjęcie generałów pruskich przez cesarza Wilhelma, który w rozmowie kolejnej z wybitniejszymi przedstawicielami militarystyki niemieckiej zapewniał skwapliwie z naciskiem, że nie widzi nie takiego na horyzoncie, eoby przepowiadało naruszenie pokoju europejskiego w roku świeżo rozpoczętym.

Podobną różczkę oliwną pokoju podał prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza składającym mu życzenia noworoczne przyjdą oba izb peszteńskich. Rzekł on, czyniąc aluzję do fałszywego tłumaczenia celów przymierza austriacko-niemieckiego, „iż Austria nie przestanie w przyszłości, jak dotąd, szukać sprzymierzeńców w interesie pokoju, a nie wojny.“ Przemówienie p. Tiszy było szerszym rozwinięciem znanej odpowiedzi jego na interpelację dep. Ugrona w sejmie węgierskim. Dla nas charakterystycznym wydaje się fakt, że powtórnie już w krótkim czasie do rozprawienia się z pogłoskami wojennymi przeznaczony jest prezes gabinetu węgierskiego, jakkolwiek parlament, do którego on przemawia, nie ma konstytucją zawarowanego prawa zajmowania się polityką zewnętrzną monarchji. Czyżby p. Tisza miał wskazać sobie ważniejszą rolę w rozwoju przyszłych wypadków na międzynarodowej arenie?

Aby jednak sielanka pokojowa nie pozawracała głowy idealistom europejskim, *Norddeutsche Allg. Ztg* nie omieszkała przedrukować nowego sensacyjnego artykułu *Kölnische Ztg*, który zestawia porównawczo siły artylerji polowej w Niemczech z siłą tejże w Rosji i Francji. Dany są pouczające. Według tej statystyki „kolońskiej“ Niemcy posiadają obecnie 340 baterji polowych, liczących 2040

dział; oprócz baterji rezerwowych. Francja natomiast liczy baterji 437 z 2622 dział, a Rosja (w samej Europie) 288 baterji po ośm dział i 26 baterji konnych po 6 dział, razem tych ostatnich 2460. Tak więc siły artylerji polowej w Rosji przewyższają o 440, we Francji o 582 dział dzisiejszy zasób artyleryjski Niemiec. *Quod erat demonstrandum...* Dlatego parlament berliński niebawem znajdzie się w obliczu projektu ministra wojny, żądającego kredytu na sprawienie nowych armat. Już przed kilku dniami wskazywała *Germania*, że o nie więcej na razie nie chodziło księciu Bismarkowi, jak o położenie podwójnych torów na kolejach wschodnio-pruskich i o pomnożenie parku artylerji polowej.

Surowe ukaranie przez trybunały włoskie studentów i czeladników rękodzielnicych za demonstracje anti-austriackie z powodu skazania na śmierć Oberdanka nie stłumiło agitacji, prowadzonej przez irredentę. Demonstracje powtórzyły się a opinia publiczna w Rzymie przypisuje wypadek rzucenia kamieniem w okna powozu ambasadora austriackiego przy Watykanie, hr. Paara, nie jakimś socjalistycznym zazdrościom Valerianiego, który twierdził przed sędzią śledczym, że widok wspaniałej karety w chwili, gdy czuł głód w żołądku a nie miał centesima w kieszeni, popełnił go do płocho go czynu. Pomimo urzędowych zaprzeczeń opinia wiąże kamik Valerianiego w łańcuch mnożących się z każdym dniem faktów nowego rozbijania się rewolucyjnego anarchizmu we Włoszech, który grot swój kieruje przede wszystkim przeciw Austrii, jako „nieprawej“ właścicielce Tryestu. Wczoraj do szły nas tajemnicze telegramy o przygotowanym, ale w porę udaremnionym zamachu przybyłych umyślnie w tym celu do stolicy węgierskiej irredentystów włoskich — na cesarza Franciszka Józefa.

Jakkolwiek tylko znikomą mniejszość narodu włoskiego żywi te aspiracje, których wyrazem jes-

81)

BEZ SERCA.

OBRZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM III.

(Dalszy ciąg.)

Jednego poranka tej wiosny, gdy książę Platon siedział przy śniadaniu licząc godziny oddzielające go od chwili, w której przyzwolenie mógł się ukazać u sąsiadki; powolny chód dał się słyszeć w ganku.

Piotr Maksymicz w rannym stroju, słomianym kapeluszu, z cygarem w ustach, zjawił się we drzwiach od balkonu.

Miał twarz smutną i poważną.
 — Nigdy was zastać nie mogę — rzekł podając rękę — co się dzieje z tobą, Platonie Eutyhjewiczu? Musiałem zrozpaczywszy wybrać tę godzinę mniej właściwą, aby raz przecie pochwycić was, no, i rozmówić się z wami.

Książę uśmiechał się krzesło mu przystawując.
 — Siadajcież! filiżankę herbaty?
 — Nie, piłem już moją, dziękuję.
 Stary paląc cygaro wpatrywał się w oczy księcia i wzrokiem gonił dokoła, jakby szukał czegoś nadzwyczajnego.

W tej chwili książę, przy którym na stole leżało piękne saffanowe pudełko (łatwo się w niem było domyśleć klejnotów) od niechętnia rzucił na nie serwetę, co wzroku generała nie uszło.

— Platonie Eutyhjewiczu, wytłumacz mi co się dzieje z wami — odezwał się stary. — Ludzie bałamuciwa plotą, dziwy o was rozgłaszają.

Nigdzie was nie widać, chyba czasem w towarzy-

stwie pięknej waszej sąsiadki, i to, gdzie jaknajmniej ludzi. Nieby w tem nie było nadzwyczajnego, wszyscy byliśmy młodzi, ale...

— Ale, cóż za, ale? — zapytał serjo książę Platon.
 Stary generał trochę się zająknął.

— Hm? — rzekł — na czem się to skończy? Platonie Eutyhjewiczu, jam stary przyjaciel rodziców twoich i wasz, nie tajcie przedemną. Mów prawdę. Jeżeli panna zacna i uczciwa, jakbym chciał wierzyć, to wy ją kompromitujecie; jeżeli się już nie lęka kompromitacji i nie dba o to, rzecz dla was niebezpieczna.

Książę siedział bardzo spoważnawszy.

— Ja sam już o tem z wami mówić chciałem, Pietrze Maksymiczu — począł zwolna. Nie będę przed wami tań, kocham się w niej, na zabój. Jest to istota czarująca! niebiańska! Anioł w ludzkim cieles! Kocham ją, jestem kochany, łatwo odgadnicie resztę.

— Właśnie że mi odgadnąć nie niepodobna — wtrącił generał. — Przecież się z nią nie ożeniecie?

— Dlaczego, nie? — podchwycił książę.

Generał spuścił głowę, przykro mu się tłumaczyć było.

— Mój drogi — rzekł zwolna — nie powinniście zapominać coście winni imieniowi, krwi, pochodzeniu waszemu.

Książę Radjan z pierwszą lepszą ładną twarzączką żenił się nie może.

— Nie ma prawa być szczęśliwym dla tego, że prapradziad miał tytuł cara. Osobliwa logika!

Alboż książęta L., Z., X. nie żenił się z ubogimi dziewczętami, i nawet w krwi panujących podobne małżeństwa się nie trafiają?

— Prawda — rzekł generał — ale tu zresztą o imię nie chodzi. Znasz ty przeszłość tej kobiety, której chcesz dać imię swoje?

Nie otrzymując odpowiedzi, stary mówił dalej.

— Ja, dowiadywałem się o nią — i nie bardzo jestem zbudowany.

— Jeżeli wam co uwłaczającego jej powiedziano — zawołał porywco książę — to bezczelny fałsz! A gdyby nawet było, co nie jest, przeszłość do mnie nie należy!

Generał się rozśmiał.

— Frazes! — zawołał. — Nie wiesz o tem że niema nic cięższego do dzwignania nad przeszłość, bo ona jest niezmaszana, a mści się na całym życiu człowieka. Z niej rośnie wszystko...

— Tak — rzekł żywo Radjan — ale ja znam doskonale jej przeszłość...

— Malowaną przez nią samą — przerwał Piotr Maksymicz, — przez tę która ci ją daje do posłubienia. *Audiat et altera pars*, posłuchajcie innych... Każdy swoją przeszłość tak przekształca nietylko dla drugich, ale dla samego siebie, aby się jej wstydzic nie potrzebował.

— Każdy, tak... oprócz niej — odparł książę, poruszony mocno. — Nie znacie tej kobiety. Ona dla mnie nie ma tajemnic, przyznałaby się do wszystkiego.

Generał śmiać się począł, co oburzyło księcia Platona, dającego znaki niecierpliwości. Zamilkli.

Piotr Maksymicz posmutniał, widząc że obraził przyjaciela. Na przejeżdżanie rękę mu wyciągnął.

— No — mówcie, coście słyszeli o jej przeszłości? — zapytał Platon.

— Na co mam wam opowiadaniem temi robić przykrość nadaremna — rzekł stary. — Jesteście w tym stanie, w tem usposobieniu, z którego tylko czas uleczyć może. Nie mówmy o przeszłości, dajcie mi tylko słowo że się nie zwiążecie bezpowrotnie, dopóki nie poznacie jej lepiej, i nie ostygniecie trochę.

Wycie jak młode ptaszę, świeżo wypuszczone z klatki. Latając, bijecie się o ściany. Namiętność was oslepia... zlitujcie się! nie śpieszcie.

— Rada doskonała Pietrze Maksymiczu — wybuchnął książę ze śmiechem — mam czekać aby uczu-

irredenta, to jednak, gdy większość milicy, hulała i krzając się mniejszości nabiera znamion ruchu ogólnego i pozwala ludzi się o rzeczywistych jej siłach, o usposobieniu innych czynników społeczeństwa, a nawet samego rządu. Dlatego nowe ożywienie się stronnictwa irredenty we Włoszech może przyczynić się do oziębienia stosunków pomiędzy Austrią i królestwem włoskiem.

Dwukrotnie w ostatnich tygodniu (dnia 29 z. m. i dnia 1-go b. m.) stawał najświetniejszy członek gabinetu angielskiego, były podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych, a obecnie minister urzędu administracji lokalnej, sir Charles Dilke, przed wyborcami swoimi w Chelsea, aby uzyskać od nich powtórny mandat do izby gmin, który utracił chwilę wstąpienia do ministerstwa. Młody, 37-letni p. Dilke, niegdyś radykalista, piorunujący na wydatki dworskie familii królewskiej, a dziś ostrożny i umiarkowany liberał, należy do najsympatyczniejszych ludzi politycznych w Anglii; wszystkie stronnictwa powitały też wejście jego do gabinetu z równą serdecznością. P. Dilke w mowach swoich unikał wzmianek o Egipcie, jako wchodzących w zakres polityki zagranicznej, która przestała być polem jego działalności, natomiast rozwinął tem gruntowniej poglądy swoje na naturę i dobrodziejstwa administracji lokalnej (samorządu angielskiego) i narysował program przyszłych reform, jakimi Gladstone zaprzętnąć zamierzył parlament, zbierający się dnia 15-go lutego.

W program ten wchodzi: rozszerzenie praw wyborczych ludności wiejskiej przez zrównanie takowej w prawach z mieszkańcami miast, czyli dopuszczenie do urny wyborczej wszystkich osób, „prowadzących dom własny”, tj. utrzymujących rodzinę z pracy lub funduszów, bez względu na to, czy posiadają inne kwalifikacje do wykonywania czynnego prawa wyborczego; dalej oparcie administracji hrabstw na podstawach rozszerzonego i lepiej zastosowanego samorządu; usunięcie przekupstwa, tak potężnie wybujałego na glebie politycznego Albionu; a nareszcie nowa organizacja municypalna Londynu, który składa się dzisiaj z kilkudziesięciu gmin odrębnych, nie powiązanych żadnym ogniwem. O reformach tych wypadnie nam pomówić obszernie, gdyż każda z nich sięga głęboko w tradycyjny ustrój społeczeństwa angielskiego, każda z nich jest małą rewolucją w wyobrażeniach „starej Anglii“.

Br. Z.

O m. nopolu towarzystw ogniowych w Królestwie Polskiem.

IV i ostatni.

Pozostaje nam w końcu rozebrać następującą kwestję: czy i o ile fakta przemawiają istotnie za koniecznością podniesienia w naszym kraju ceny ubezpieczenia na wszystkie kategorie ubezpieczeń i czy jest rzeczą racjonalną solidaryzować interes ubezpieczeń gubernij wielkorosyjskich z ubezpieczeniami z Królestwa Polskiego?

Przedewszystkiem jednak przypatrzmy się przybliżonym rezultatom współdziałania towarzystw reasekuracyjnych na gruncie tutejszym.

Nie chcielibyśmy wielu cyframi obciążać gości nych nam szpalt *Kurjera*—winniśmy jednak powołać się przynajmniej na kilka najważniejszych.

Otóż zestawiając cyfry, dotyczące stosunków reasekuracyjnych miejscowej instytucji ubezpieczeń za czas od r. 1871-go po r. 1881 sży włącznie, przekonałiśmy się, iż w ciągu tego jedenastoletniego perjodu towarzystwa zagraniczne pobrały od owego towarzystwa za reasekurację . . . rs. 7,534,504 wypłaciły mu tytułem pro-

wizji . . . rs. 1,473,221
wynagrodziły za szkody o-
gniowe . . . rs. 5,099,752
czyli zwróciły razem . . . rs. 6,572,973
Pozostało więc im . . . rs. 961,531

Wliczając zaś w rachunek rezerwę, na pokrycie ubezpieczeń na rok następny 1882 przechodzących i wynoszącą najwyżej 50% rocznego dochodu z premij, czyli od rs. 1,284,091 rs. 513,936 okazuje się „saldo“ jeszcze na korzyść towarzystw reasekuracyjnych rs. 447,595.

Nie mamy powodu przypuszczać, żeby towarzystwa zagraniczne osiągały mniej pomyślne rezultaty ze związku reasekuracyjnego z innymi działającymi w Królestwie towarzystwami.

Zresztą, godzi się tu nadmienić, iż z natury każdego „losowego“ przedsięwzięcia, zatem także reasekuracyjnego, wypływa, że może ono przynieść w jednym roku lepsze, w drugim gorsze rezultaty, zyski w stosunku z towarzystwem X, straty w stosunku z towarzystwem Z.

Choćby więc w danym roku kilka większych, nadzwyczajnych pogorzeli przyparowały nawet niektóre z towarzystw reasekuracyjnych o znacznie większe straty, to zdaje się nam, nie upoważniałoby to jeszcze *wszystkich* do natychmiastowego wystąpienia do towarzystw tutejszych z żądaniem hurtownego podwyższenia opłat asekuracyjnych.

W tej kwestji następuje następująca uwaga.

Jak wiadomo, ubezpieczenia rolne w Królestwie niedługo podległy wspólnej taryfie konwencyjnej — już bowiem w lipcu r. 1876-go, wskutek wynikłych nieporozumień konkurencyjnych, wyłączone zostały z pod przepisów konwencji i odtąd zawierane są *statu quo ante*, t. j. według dowolnej dla każdego towarzystwa taryfy.

Pomimo jednak tego i chociaż ubezpieczenia tej kategorii należą do ryzyk, przynoszących stosunkowo największe straty i dlatego najsilniej reasekurowanych—zagraniczne towarzystwa, na karb których spędzana jest każda podwyżka opłat, nie zakwestjonowały dotąd reasekuracji tutejszych ubezpieczeń rolnych i o ile nam wiadomo, przyjmują w nich udział jak dawniej, na podstawie odrębnych taryf utrzymanych w swej mocy od r. 1875-go.

Nie umiemy sobie wytłumaczyć tej okoliczności, ponieważ sprzecznej z motywami podwyżki taryfowej, głoszonemi przez towarzystwa.

Nadto wydaje się nam, że utrzymanie odrębnej taryfy dla ubezpieczeń rolnych i zwolnienie ich od podwyżki, zaprowadzonej dla wszystkich innych bez wyjątku kategorii ubezpieczeń, nie odpowiada zasadom bezwzględnej słuszności.

Wychodzi bowiem na to, iż odpowiedzialność za dotkliwe straty, jakie przyniosą towarzystwom ubezpieczenia rolne, włożoną została na *bezpieczniejsze* kategorie ubezpieczeń, nie wyłączając z nich nawet najpożądanych dla towarzystw, że się tak wyrazimy *murowanych* ryzyk, jakimi są ubezpieczenia ruchomości w Warszawie, które jednak haraczem 20% obłożono.

Badzco badz sądzimy, że alarm, jaki podnosić mają towarzystwa zagraniczne, w odniesieniu przynajmniej do ubezpieczeń z *Królestwa*, nie daje się usprawiedliwić całkowicie—jeśli zaś faktycznie towarzystwa te tracą na interesie reasekuracyjnym z towarzystwami rosyjskimi,—niechaj źródła tych strat szukają gdzieindziej.

Wiemy bowiem, jak dotkliwie dały im się uczuć pożary u Owsianikowa w Petersburgu, Chłudowa w Jegorjewsku (strata rs. 1,447,000) albo takie pożogi Simbirska, Orenburga, Irkucka, Morszańska, etc.—ale można solidaryzować owe miejscowości z miastami Królestwa?

Czyliż z powodu nieopatrzności przyjmowania przez jedno towarzystwo „słomianych“ ryzyk w gubernji tomskiej, ma spadać odpowiedzialność za poniesione w tamtych okolicach straty na ogólnych gubernij,—i upoważnia li to wszystkie towarzystwa do ogólnej podwyżki opłat asekuracyjnych na całem terytorjum państwowem?

Prawda, że zaprowadzona w Królestwie Polskiem taryfa konwencyjna jest podobno niższą o kilkadziesiąt procentów, w porównaniu z taryfą obowią-

cie, namiętność wystygły i wyczerpały się — a szczęście stało się niepodobnem.

Każecie mi pić piwo, gdy skwaśnieje.

Jenerał ruszył ramionami, jakby mówił:

— Cóż tu z nim rozprawiać?

Milezeli chwilę, książę nie mogąc na miejscu usiedzieć, począł chodzić po salce.

— Powiedźże mi jej historję, Platonie Eutychejwicz—przerwał ciszę jenerał.

— Jest bardzo prosta i krótka — rzekł stając przed nim książę.—Ojciec jej był pułkownikiem wojsk austriackich—szanowany powszechnie starzec, znakomity znawca starożytności, człowiek do najlepszego należący towarzystwa, miał tylko to nieszczyście że się fortuny dorobić nie umiał.

— Szkoda że u nas podradczykiem nie został—zamruczał jenerał. Książę mówił dalej.

— Odumiał ją sierotą, w Wiedniu miała najświetniejsze partje, milionowych ludzi — odrzuciła wszystkie szukając przywiązania i serca. Dopiero po śmierci ojca, opuszczona, znękana, pomimo wstrętu, dała się namówić i przyrzekła swą rękę bogatemu amerykańskiemu — (miano go za takiego). Pobudki były najszlachetniejsze, chciała los zapewnić przyrodniej siostrze, którą on wyposażył obiecywał. Możesz być co piękniejszego?

Tymczasem ów Amerykanin okazał się awanturnikiem—zerwała z nim, jest dziś wolną.

Wysłuchawszy opowiadania tego, zadumał się jenerał.

— Pozwól—rzekł—wczoraj w Casino spotkałem się z moim dawnym znajomym z Wiednia, hrabią S. Niegdyś byliśmy z nim razem w Karlsbadzie. Zgadła się coś o Nicy, o towarzystwie, ktoś wspominał o pięknej pułkownikównie Maholich—i o was...

— A! łączą już nas razem!—rozśmiał się Plato.

— Tak jest—mówił jenerał spokojnie.—Hrabia S. widywał ją w Wiedniu i dużo słyszał o niej. On mi także po swojemu opowiadał historję pułkownikówny. Nie zupełnie się ona zgadza z waszą...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

CZAR ZIELE.

Hej mazurze przyjacielu,
Cisza, głuchy jar...
Słyszales ty o tem zieli,
Co się zowie czar...

Ziele one kędyś rośnie,
Idź, nie pytaj wprzód,
Czy wiatr będzie, czy deszcz chło-
Zadymiony wschód... [śnie,

Het kamienie i kamienie,
Jeno piach, że strach...
Jeno pustka na wejrzanie,
Tak ci Boże ach!...

Padniesz pod tą bożą męką,
Masz i cień i woń,
A Jezus ci chłodzi ręką
Utrudzoną skroń.

Patrzysz jednym, drugim okiem,
Jak na burzę ptak:
Czy w powietrzu tem wysokiem
Czuwa święty znak.

I czasem też biadasz sobie
I myślisz, że źle...
Aż przy boskiej przepomodze
Ziółko na cię tchnie.

W świat wysoko wejrzysz zdrowo,
Widny prawie Bóg...
I w błękitie nad twą głową,
Chmurek ciągnie cug.

A tam sosna ciebie wita,
Oddalony las...
Więc i ptaszek furkuje z zyta
I ucieszy wraz.

A czar ziółko het zalata,
W serce wchodzi duch...
I jak stępek wśród świata
Nastawiles słuch.

Więc czar ziółko cościk śpiewa,
Gdyby szczery ptak,
Bacz jak sobie rosną drzewa,
A nikt nie wie jak...

Wola bożą się rozrasta,
Mądrym słowa dość,
Rośnij duszo to i basta,
Będzie wszystko rość.

Trzymaj w sobie duch sieroto
Boś jest prosty kmicę,
Śpiewaj oto, kochaj oto,
A ty słonko świeć.

A ty w górze krąż sokole,
Prawo swoje znaj,
Poszumiej ty żytne pole,
A ty liro graj...

Mazowiecką naszą stroną,
Za łakami wzdluż —
Już okienka chatek płoną
Od zachodnich zórz.

Tam pójdziemy za noclegiem,
Między szumny lud,
Jak to dziewcze ciągnie brzegiem
Płowych Wisły wód.

Cisza wieśna przerywana
Rzecką pieśnią chat...
Za nią, za nią, a do rana
Ruszmy dalej w świat.

Florencja 1882.

T. Lenartowicz

Gambetta.

zującą w Cesarstwie, ale ta drobna różnica procentowa bynajmniej nie równoważy tego olbrzymiego przedziału, jaki zachodzi pomiędzy temi stronami, a wyrazem którego są: inne stosunki ekonomiczne, handlowe, moralne i ogólnocywilizacyjne, wreszcie inna natura i bezpieczeństwo przekazywanych ryzyk.

Straty, jakie od lat kilku stale ponosi na ubezpieczeniach w Cesarstwie nasza młoda, a ceniona przez swą ucziwą działalność instytucja asekuracyjna, stwierdzają również powyższe zapatrywanie, wskazując zarazem w mowie będącemu towarzystwem konieczność ograniczenia pola działań po Dniepr i Dźwiny, zwłaszcza jako przeważnie w ubezpieczeniach rolnych zainteresowanemu.

Zerwanie przytem narzuconej mu konwencji uwydatniłoby korzystniejszą skrepowaną dziś działalność, zwolniło od niewolniczego trzymania się konwencyjnych taryf, do których zrzeszła inne towarzystwa, mniej sumiennie pojmujące przyjęte zobowiązania, może tak ściśle nie stosują się w praktyce i wreszcie na pewno ułatwiłoby mu możliwość pozyskania pomocy reasekuracyjnej na lepszych aniżeli dotąd warunkach.

Kończąc rzecz całą, abysmy źle nie zostali zrozumieni, powtarzamy tu jeszcze raz, iż występując przeciwko formie i zasadniczemu kierunkowi przeprowadzonych na konferencjach petersburskich reform taryfowych, nie chcemy przez to wpoić w ogół przekonania, że ubezpieczeniom w naszym kraju dzieje się najlepiej.

Wzmagać się zresztą statystyka pożarów świadczy najwymowniej, jak dotkliwymi u nas były szkody ogniowe w ostatnich latach...

Myśmy też podnieśli tylko zarzut przeciwko obmyślonemu przez towarzystwa środkiem zaradczym, jako nie mogącym wpłynąć dodatnio na zmianę tych stosunków.

Wedle bowiem naszego widzenia rzeczy, zamiast tworzyć gospodarstwo monopolistyczne, wprowadzające niepomierną i niesprawiedliwie rozłożoną podwyżkę bieżącej ceny ubezpieczenia, należałoby każdemu z towarzystw pozostawić zupełną swobodę działania, na podstawie li własnego doświadczenia, zdobytej umiejętności asekuracyjnej i względnie do otaczających je odrębnych warunków, a wówczas, spółzawodnicząc z sobą na drodze wolnej, rozumnej i uczciwej konkurencji, silniejszą, zdolniejszą i przetrwalszą z nich, pomimo niższej nawet taryfy, mogłyby osiągać korzyści, zwłaszcza, gdyby jeszcze ograniczyły kosztowną (w niektórych) administrację i wzmocniły nadzór asekuracyjny przez dokładniejszą organizację agentur ubezpieczeń. *)

Zamiast składać dziś całą winę na zagraniczne towarzystwa reasekuracyjne, należało towarzystwom rosyjskim pozyskać nowe, dogodniejsze dla siebie stosunki reasekuracyjne, albowież w razie rzeczywistej trudności zawiązania nowych związków, grożące przesilenie załęgnąć choćby czasową ofiarą niejakich ustępstw komisowych.

Zamiast projektować obłożenie ubezpieczonych podatkiem na rzecz straży ogniowych, należało raczej inicjatorom, jako głównie w tej kwestji zainteresowanym, rozłożyć go na siebie samych, z powołaniem do udziału w nim towarzystw reasekuracyjnych.

Zamiast wreszcie utyskiwać na demoralizację, na liczne straty, powstające już to ze zbrodniczych pożarów, już z nieostrożności w obchodzeniu się z ogniem, już z niedbałego urzędzenia pieców i kominów, należałoby w odpowiedniej drodze wyjednać ściślejsze wykonywanie odnoszących przepisów przez władze administracyjne i policyjne, działalność których w tym kierunku jest na stopniu nagannej odrętwialości; należało również towarzystwom żywszy niż dotąd brać udział w zaprowadzaniu straży ogniowych ochotniczych, we wszystkich miastach i osadach Królestwa.

Niechaj, na koniec, nie zapominają rosyjskie towarzystwa ubezpieczeń, że każda zмова, czy ona będzie znową robotników, przemysłowców, czy... asekuratorów, oddalając się od naturalnego rozwoju ekonomicznego, osłabia wiarę w żywotność przedsiębiorstwa i wczesniej albo później, pociągnąć musi szkodliwe następstwa dla ogólnego dobrobytu kraju.

Bronisław Mazzel.

*) W każdym zaś razie, byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną, aby władze państwowe ułatwiły zagranicznym towarzystwom ubezpieczeń, możliwość rozwijania bezpośredniej działalności w granicach Rosji, przez zmianę przepisów z d. 26-go listopada 1871 r., które uczyniły towarzystwa rosyjskie wyłącznymi panami interesu asekuracyjnego. Przepis autora.

National Ztg zamieszcza następujący telegram swego korespondenta paryskiego z daty dnia 2-go grudnia: „Śmierć Gambetty nie wywołała dotąd w Paryżu widocznych oznak współczucia i żalu. Piękna pogoda wywabiła na ulice całe rzesze; bulwary, ogrody publiczne i elizejskie pola roily się tłumami flanerów... Na przedmieściach odbywały się zwykłe targi, urozmaicone ludowymi zabawami i widowiskami. Nigdzie prawie nie można było dostrzedz śladu przygnębienia lub silniejszego wrazenia, wywartego zgonem „wielkiego patrioty“.

Dziwny kontrast, podług tegoż dziennika, przedstawiał w tymże czasie... Berlin...

Dzienniki wydały pomimo noworocznego święta nadzwyczajne dodatki z wiadomością o zgonie dyktatora. Na ulicach, w kawiarniach, w koszarach i salonach nie mówiono o niczem innem, jak tylko o Gambecie. Wycekiwano wielkiego słowa Bismarcka i dworu...

A Paryż!...

Również Berl. Börs. Cour. w gorzkich słowach wyraża Paryżowi i Francji całej obojętność na ten wielkiego znaczenia wypadek.

„I wartoż to — pisze ów dziennik — przelatywać balonem po nad wystrzałami armat i karabinów pruskich, ubiegać się o popularność i miłość narodu, organizować partyzancką wojnę, być najpotężniejszym mężem we Francji, zbawiać ojczyznę? Oto umarł Leon Gambetta, a Paryż — to „serce Francji“ — o zgonie jego zdaje się nie wiedzieć! W chwili, kiedy niezastępliwie jeszcze ciało wielkiego patrioty spoczywa w Ville d'Avray, kiedy co tylko przestają w mózgu jego snuć się wielkie plany przyszłej polityki Francji — rodacy, oddani noworocznym zabawom, zapelniają teatru i koncerta, nie troszcząc się o świeżo poniesioną, niepowetowaną stratę!“

Wstrząsający obraz marności potęgi, sławy i popularności...

A dalej czytamy w tem piśmie:

„Dawnoż to jeszcze nienasycona ciekawość paryżan śledziła każdy krok jego i komentowała każde słowo — a dziś? dziś nie ma ona nawet ani odrobiny serdecznego współczucia. Niektórzy przyjaciele polityczni Gambetty poczuli tylko to, iż ze śmiercią jego stracili wiele — stracili to, co tracią planety, gdy się słońce przestaje oświetlać — blask imponujący ludziom. Jedna tylko, osamotniona kobieta pozostała wierna nawet zimnym zwłokom. Oto siedzi i płacze przy trumnie tego, dla którego poświęciła i stanowisko i nieskazitelność imienia! Chciała sobie życie odebrać — a zabrała je ukocharnemu — ona jedna płacze szczerem, gorącymi łzami... Nawet ojciec Gambetty, dziwny to jakiś starzec — na udzieloną mu prywatną depeszą wiadomość o śmierci syna odpowiedział najspokojniej w świecie, iż zezwala na pochowanie go kosztem rządu pod tym atoli warunkiem, aby pogrzeb kosztował nie mniej 20,000 franków. Możnaż mieć jaką sympatię dla takiego ojca?... Powiadają, że tylko we Francji warto być wielkim człowiekiem. Zobaczymy jak długo przetrwa pamięć o Gambecie, gdy świetne widowisko jego pogrzebu zniknie z oczu paryżan. Gambetta nie był tylko żądnym sławy, był zarazem patriotą, którego nawet z szaleństwem graniczącą odwagą podziwiać trzeba było. My, wrogowie jego, niemyśmy wspominały o tem chętnie i wspominać będziemy. W Paryżu inaczej — tam się bawią...“

O vanitas vanitatum!

Camille Pelletan w ostatnim numerze Justice charakteryzuje w następujący sposób wymowę Gambetty.

„Pierwsze jego słowa na trybunie były zawsze wolno, jakby z trudnością wycedzone, wyszukane niemal.

Po chwili dopiero wznosił się potok wymowy, coraz szerszym rozlewał się korytem, aż wreszcie jednym silnym porwyem dopływał do celu...

Patrzcie! Oto Gambetta w zapale przebiega trybunę. Nagle staje ze skrzyżowanymi na pierśiach rękoma, przechyla się naprzód, akcentując szybkim ruchem wybitniejsze zdania. Jeszcze chwila a odrzuci się w tył całą masą ciała, oprze się o poręcz, wypręży się, wyciągnie w górę, poda pierś naprzód, jakby na pociski się wystawiał. Przytem cały strój jego rozruci się w nieładzie, krawat się rozluźni, a pierś pęknie, zda się, od wzburzenia...

A jednak każdy gest Gambetty, każda intonacja pionującego głosu nieraz obmyśloną i obliczoną była!

Jak tu nie dowierzać strategji, mającej pozory huraganu?...

Gambetta nigdy nie zmienił trybu życia i swych nakynięć ani na jotę.

Adwokat bez sprawy nie różnił się pod tym względem w niczem od szefa gabinetu, prezydenta izby lub deputowanego.

Kładł się zwykle późno, wstawał zaś w godzinie nadejścia dzienników. Po ukończeniu toalety pozostawał w swoim gabinecie do godziny 10-ej, zajęty czytaniem gazet, odpowiadaniem na listy, robieniem wycinków dla

République française. Po 10-tej przybywali przyjaciele i bliżsi znajomi.

Takim był dnia zwykły porządek, z wyjątkiem chwil ważnych, zmian rządu lub wielkiej doniosłości politycznych wypadków.

Gambetta zawsze obawiał się otyłości. Codziennie przeto oddawał się fechtunkowi przez dobre pół godziny, w osobnej, na to przeznaczonej sali... Trzebaż jednak, iż najczęściej wtedy właśnie, gdy albo rozmowa w gabinecie między przyjaciółmi stawała się bardziej zajmującą lub jakaś parada w fechtunkowej sali niecierpliwą przerwy, pojawiał się w progu człowiek w fezie na głowie i podawał bilet wizytowy panu. Od tej chwili Gambetta już całkiem należał do polityki. Nadaremnie François starał się go o 11-ej zwać na śniadanie — znowu pojawiał się człowiek w fezie z kartą w ręku i przywoływał do zajęć meża stanu... Kimże był on. ów Banko nieublagany? Zwał się Dumangin, a był upostaciowaniem pamięci i akuratności swego pana i przyjaciela. Dumangin pozostał mu wiernym do chwili ostatniej, on to jeszcze dnia 31-go grudnia przyjmował odwiedzających w Ville d'Avray.

Poobiedzie całe zajęte było przez izbę. Wieczorem, jeśli sesja, jaka konferencja, bankiet lub recepcja oficjalna nie stawały na przeszkodzie, Gambetta używał ulubionej rozrywki — szedł do teatru. Śpieszył zwłaszcza na widowiska, w których uczestniczył ulubieniec jego, Coquelin starszy.

Do roku 1879-go codziennie o północy, w słotę czy pogodę, ruszał Gambetta do redakcji République française, z kąd wracał nieraz dobrze około drugiej.

Tak mijał tydzień poświęcony pracy...

W niedziele gromadzili się u niego najbliżsi przyjaciele. Fechtowano się, rozmawiano, a wreszcie biesiadowano za stołem. Grono zwykle tworzyli: Bert, Bérail, Arnaud de l'Ariège, Coquelin, Cariat, Gavaret... i jeszcze kilku innych.

Chlubą Gambetty, wprowadzonego w dobry humor smacznym obiadem... deklamować wiersze!

Któż nie pamięta — woła korespondent Köln. Ztg — jak często łączono nazwisko Gambetty z nazwiskiem żony redaktorki Nouvelle revue, pani Adam.

Coś w tem wszystkim prawdy być musiało.

W salonie tej damy rozdawano i odejmowano urzędy, z wyjątkiem jednego, piastowanego przez... Gambette. Stosunek ów zerwanym został jakoby wskutek pewnych niedyskretnych pogłosek, które się po za obręb rzeczono- nego salonu wydostały. Lekko naszkicował rzecz całą Pailleron w swoim wspaniałym „Świecie nudów“.

O wynagradzonym po książęcemu kucharzu Gambetty, Trompette, mówiono nieraz więcej, jak o jego panu.

W pamięci wielu są jeszcze owe sławne śniadania, na które przed zapadnięciem uchwały co do skrutynjum spraszał Gambetta wszystkich deputowanych.

Nieraz coś podobnego pomagało...

Za stołem był Gambetta nieporównanym towarzyszem. pełnym dowcipu, werwy i wesołości.

Wolnomyślny, miał jednak sporo uprzedzeń, zabobnów, do których się nie przyznawał, chociaż każdy dobrze o nich wiedział...

Pewnego wieczoru, po wielkim obiedzie w domu któregoś z przyjaciół — lat temu będzie kilka — gospodyni ofiarowała się wróżyć z-kart obecnym. Przez półgodziny trwały śmiechy, docinki i żywe zainteresowanie się odkryciami waleta pik lub damy karo. Gdy przyszła kolej na Gambette, gospodyni domu nagle spoważniała...

— Rzecz dziwna — rzekła — ile razy tylko zapytuję kart o przyszłość pańską, zawsze wyprorokują jakieś nieszczęście.

— Może i mówią prawdę — odparł Gambetta — a wiesz pani jaką, według przepowiedni, ja mam umrzeć śmiercią?

— Nie.

— Umrę zamordowany przez kobietę...

Słowa te wywołały naturalnie próżbę ogólną o opowiedzenie genezy tej dziwnej przepowiedni.

— Matka moja — rzekł Gambetta — na kilka miesięcy przed moim urodzeniem poszła raz odwiedzić lunatyczkę. Towarzyszyły jej dwie znajome panny, matka też moja chcąc wszechwidzącą w błąd wprowadzić powiedziała, iż jest nią także. „Pani jesteś zamezną — odrzekła z uśmiechem lunatyczka — i w poważnym stanie.“ — „Będzie to syn czy córka?“ — spytała matka. — „Syn i dojdzie do najwyższych w kraju godności.“ — Matka moja uwierzyła w prorocstwo i temu to zawdzięczał moje staranne wychowanie... Sam raz jeden tylko potem pytałem o przyszłość lunatyczkę. Zgadnijcie państwo co mi wywróżyła? Oto, iż dwa razy będę u steru rządu. Część jedna jej prorocstwa spełniła się w roku 1870-ym — przeto pytam siebie czy nie spełni się i część jego druga — ona to też bowiem powiedziała mnie i to jeszcze, że zgine z ręki kobiety...

Za zupełną wiarygodność anegdoty poręcza... Albert Bataille z Figara.

O ostatnich chwilach Gambetty podają dzienniki następujące szczegóły.

Przesilenie nastąpiło w niedzielę około południa.

O godzinie 9-ej wieczorem zjawił się w redakcji *Républicque française* dr Lannelonge, objawiając, iż Gambetta do ranka dnia następnego nie dożyje. Natychmiast udali się do Ville d'Avray Spuller i kilku współpracowników gazety. Przy łóżu chorego znajdowały się już panie: Leris, siostra Gambetty i Léonie Léon.

Gambetta cierpiał męki — wnetrznosci przetrwał pożar szerzącego się wciąż zapalenia.

Od godziny 10-ej do 12-ej trwało konanie. W ostatniej chwili chwycił za ręce Spullera, siostrę i doktora Siridey. Ostatnie jego słowa były: *Quel sort affreux!*

Wyszli wszyscy — u łóża została tylko pani Léon i dwa anioły miłosierdzia, dwie szarytki z czarnemi na pierśiach krzyżami, nie odstępujące dyktatora w ciągu całej choroby ani na jedną chwilę...

Niezwłocznie po zgonie Gambetty wyjechał Spuller do Paryża. Wsiadającego na dworcu otoczyło z pięćdziesiąt czekających na wiadomość osób, między nimi dziennikarze, deputowani i senatorowie. Spuller rzucił im jedno tylko słowo: „Umarł!”

Minister marynarki Gonedard powalił się, omdlawszy...

*

Jeden z odwiedzających Gambettę na kilka dni przed śmiercią przytacza w *Figarze* parę słów z rozmowy z nim mianej.

— Za ile dni — spytał Gambetta — kończy się rok 1882-gi?

— Za pięć dni — odpowiedziałem.

— *Eh bien*, za sześć dni będę znów na nogach. Ten rok przeklęty przyniósł mi nieszczęście! Śpieszno mi już raz go porzucić...

Spełniło się życzenie — porzucił go wraz z ziemią... na zawsze.

*

Tu nie od rzeczy będzie przypomnieć, iż piśmiennictwo nasze posiada wyczerpujące studjum o zmarłym dyktatorze, pióra p. Korwina-Piotrowskiego.

Rzecz ta zwróciła na się w swoim czasie uwagę krytyki.

Tytuł jej krótki: „Gambetta.”

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— JW. generał-gubernator warszawski otrzymał pozwolenie na przyjęcie i noszenie danego mu przez cesarza niemieckiego wielkiego krzyża Orła czerwonego.

— *Praw. wiestn.* ogłasza, iż na zasadzie przepisów z dnia 20-go lipca roku 1870-go, ustanowionych dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy bydłowej w gubernjach Królestwa Polskiego, p. minister ustanowił na pięćlecie od roku 1883-go następującą normę wynagrodzenia hodowcom bydła: za buhaja i wołu 60 rs., za krowę 40 rs., za jalowicę 30 rs., za cielę 10 rs.; podatek od sztuki bydła rogatego w gubernjach: lubelskiej, warszawskiej, suwalskiej, siedleckiej i piotrkowskiej oznaczony został na 1 kop., w gubernjach zaś kaliskiej, kieleckiej, radomskiej, plockiej i łomżyńskiej po pół kopiejki.

— Ministerstwo skarbu zarządziło wzmocnienie dotychczasowego etatu straży celnej w Królestwie Polskiem o 300 ludzi, wyłącznie w pasie granicznym austriackim i pruskim, a to w celu ukrócenia przemyślnictwa okowity.

— Z dobrego źródła dowiadujemy się, iż przepisy celne, co do zamieszkiwania żydów w pasie granicznym, będą z całą ścisłością stosowane w gubernji kowieńskiej; inicjatywę do tych obostrzeń podały komory nadgraniczne.

— Przy departamencie medycznym w ministerstwie spraw wewnętrznych powstaje specjalny wydział, dla dozoru nad aptekami; etat wydziału liczy sześciu lekarzy, których obowiązkiem będzie rewizja aptek i taks, oraz przestrzeganie dobroci materiałów aptecznych.

— Z *Praw. wiestn.* dowiadujemy się, iż rada lekarska po zbadaniu projektu dra Ditmana leczenia błonicy za pomocą homeopatji, leczenie owo uznała za zupełnie nieodpowiednie. Rada, pomiędzy innymi, zwraca uwagę instytucyj cenzuralnych na ogłoszenie Ditmana i innych tego rodzaju osobistości. Opinia rady przedstawioną została ministerstwu.

— Kolej żelazna warszawsko-terespolska zawiadamia, iż z dniem 13-tym b. m. meble gięte rozebrane i części mebli giętych nie obrobione, przewożone w związku południowo-zachodnio-warszawskim, wylączają się z rzędu przedmiotów o małej wadze gatunkowej; opłata pobierana będzie według klasy pierwszej w razie wysyłki w niepełnym i podług czwartej — w pełnym ładunku wagonowym.

— Sprawa założenia nowego cmentarza katolickiego w Warszawie ostatecznie załatwioną została. W tych dniach właśnie JW. generał-gubernator upoważnił magistrat do nabycia od rady dobroczynności publicznej z majątku Brudno, należącego do szpitala św. Ducha, obszernej przestrzeni ziemi wynoszącej 126 morgów i 208 prętów za sumę 14.753 rs. 34 kop. Podobno zarząd miejski po uregulowaniu formalności w tym przedmiocie przystąpi bezzwłocznie do potrzebnych robót tak, ażeby cmentarz mógł już z wiosną roku przyszłego być przygotowanym do chowania ciał zmarłych.

— Zarząd miejski zamierza w roku bieżącym przeznaczyć sumę rs. 28,156 na regulację ulic; kosztą uskuteczenia wszystkich robót zamierzonych w planie regulacyjnym Warszawy obliczone zostały, jak donoszą *Nowiny*, na sumę około 300,000 rubli.

— Komisji specjalnej, złożonej z inżyniera miasta Cichońskiego, oraz dwóch budowniczych miejskich pp. Twarowskiego i Pronaszki, polecono zrewidować gmach przy ulicy Bielańskiej po byłej mennicy Królestwa, obecnie przez okręgowy zarząd żandarmerji zajęty i zaopinjować, jakie roboty przedsięwziąć należy celem odrestaurowania go i przyprowadzenia do porządku.

— Znowu 15 osób obłożonych zostało grzywną za przetrzymanie paszportów krajowych.

— Towarzystwo dobroczynności zawiadamia, iż termin do składania deklaracji na kupno księgarni po ś. p. Okońskim, w domu pod nrem 1 przy ulicy Miodowej istniejącej, przedłużony został do dnia 20-go stycznia roku 1883-go.

— Na miejsce p. Juliana Grochowskiego, który nie uzyskał zatwierdzenia, radcą dyrekcji szeregowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Łomży mianowany został p. Henryk Malinowski.

— Na odbytych w Towarzystwie lekarskiem wyborach powołano na przewodniczącego dra Władysława Orłowskiego, na wiceprezesa dra Bolesława Gepnera, a na sekretarza dra Wacława Mayzla.

— Dr Roman Jasiński, sekretarz Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego, wybrany został na redaktora „Pamiętnika Towarzystwa lekarskiego warszawskiego”.

— Na członków dozoru kościelnego parafji św. Trójcy wybrani zostali na dalszy okres sześcioletni pp. Mirecki, hr. Roniker i Sobolewski.

— Wybrany na rok bieżący komitet resursy kupieckiej rozdzielił pomiędzy siebie urzęda jak następuje: dyrektor pierwszy na lat dwa — August hr. Potocki, dyrektor drugi na rok — Nagórny Antoni, kasjer — Goldstand Aleksander, kontroler — Dejke Karol, gospodarz — Okołowicz Gustaw, zarządzający czytelnią — Kromke Władysław.

— Jedna z największych drukarni tutejszych, t. z. „ungrowska”, przeszła z rąk p. Gracjana Ungra na własność braci Jeżyńskich.

— Dziś wyszedł z pod prasy pierwszy numer pisma tygodniowego p. t. *Rola*.

— Ze sztuki.

* Ogłaszane w latach ubiegłych przez Towarzystwo zachęty sztuk pięknych konkursu na zadane tematy nie dawały pożądanego rezultatu, już to dla braku częstokroć konkurujących, już ze względu na małą wartość przedstawianych dzieł.

W celu więc pobudzenia młodszych sił artystycznych do żywszej działalności na polu sztuki, oraz dla zasilania niustającej wystawy Towarzystwa dziełami, które mogłyby zajmować szerzej koła miłośników sztuki plastycznej, komitet Towarzystwa wyjednł w ubiegłym roku pozwolenie władzy na coroczne urządzenie czasowej konkursowej wystawy, bez podawania tematów, zostawiając artystom zupełną swobodę wyboru przedmiotu dzieła.

W swoim czasie podane były w pismach przepisy szczegółowe pomienionej wystawy konkursowej, według których wystawa ta trwać winna corocznie przez miesiąc styczeń i 10 dni lutego.

Jakoż pierwsza wystawa konkursowa Towarzystwa r. b. została urządzona i prace konkursowe od dziś są już do widzenia dla publiczności w lokalu Towarzystwa na sali wystawy niustającej.

Wczoraj komitet Towarzystwa łącznie z delegatami konkursowymi przyznał następujące nagrody konkursowe:

z działu malarstwa — p. Aleksandrowi *Gierymskiemu* za obraz „W altanie lipowej”, nagrodę pierwszą; p. Kazimierzowi *Alchimowiczowi* za obraz „Obrońca Olsztynu” nagrodę drugą;

z działu rzeźby — p. Ludwikowi *Kucharzewskiemu* za grupę „Dziewczyna z gołębiami” nagrodę drugą; z działu architektury — p. Józefowi *Dziekońskiemu*

za „projekt kościoła w Jadowie” nagrodę pierwszą i p. Romanowi *Kowalskiemu* za „projekt teatru” nagrodę drugą.

Nadmienić tu wypada, iż stosownie do przepisów wystawy konkursowej na każdy dział sztuki mogą być wyznaczane nie więcej jak dwie nagrody.

* P. Emilja *Dukszyńska*, po odbyciu dłuższych studjów pod kierunkiem profesorów monachijskich *Flüggena* i *Bodenmüllera*, powróciła w tych dniach do Warszawy.

Postęp w nowszych pracach artystki jest widoczny.

* Wspaniała aula politechniki lwowskiej doczeka się wkrótce artystycznej dekoracji.

Z polecenia ministra wyznał i oświaty rektorat politechniki znieść się ma właśnie z dyrekcją krakowskiej szkoły sztuk pięknych i wygotować plan dekoracji, którą następnie przedsięwzją polscy tylko malarze.

* Zakupione przez rząd austriacki wielkich rozmiarów płótno Antoniego *Kozakiewicza* „Żydzi w synagodze”, przeznaczone zostało dla krakowskiej szkoły sztuk pięknych.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś, jako w dniu wigilji Bożego Narodzenia st. s., widowiska w teatrach rządowych zostały zawieszane.

* W dniu jutrzejszym rozpoczyna szereg przedstawień towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją pp. *Dieudonné-Coquelin*.

Pierwsze trzy przedstawienia dane będą na abonament lit. A, następne na abonament lit. B, a ostatnie trzy na abonament lit. C.

Zwracamy uwagę abonentów na tę zmianę, dawniej bowiem każde przedstawienie nosiło kolejno inną literę.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru rozmaitości odbyła się próba czytana z pięcioaktowej komedji *Dumasa* p. t. „Małżeństwo za Ludwika XV-go”.

Główniejsze role w sztuce tej objęły panie *Oswaldowa* i *Wisnowska*, oraz pp. *Grzywiński*, *Jaśkiewicz* i *Tatarkiewicz*.

* Na wczorajszym 24-em przedstawieniu „*Carmen*” teatr był przepelniony.

Pannę *Hermanównę*, która przed wyjazdem na urlop występowała po raz ostatni, przyjmowano bardzo sympatycznie.

Po akcie drugim otrzymała artystka barwną poduszkę z żywych kwiatów.

* Podobno zasłużony dyrektor orkiestry teatru wielkiego *Quatrini* objąć ma inną w teatrze posadę.

* W teatrze małym rozpoczęły się dzisiaj próby pamięciowe z krotoczwili francuskiej „*Foka*”.

— Ze wspomnień o *Jastrzębowski*.

Było to w epoce, kiedy zmarły pełnił obowiązki przewodniczącego w zakładzie leśnym w *Brokach*.

Jeden z wyższych urzędników przy okręgu naukowym, podczas wizyty rocznej w gubernji plockiej, zawadził o *Broki*, nie wiedząc, iż szkoła znajduje się pod zwierzchnictwem komisji skarbu.

Powtórzy słowa listu własnoręcznego pomienionej osoby, który mamy przed sobą.

„Wjeżdżałem do zakładu w przekonaniu, że ktoś, co mi dawał instrukcje, zamierzał jego istnienie zataić.”

Mój zły humor nie miał granic.

— Gdzie dyrektor? — zapytałem odźwiernego.

— Nie wiem.

— Zawołaj go!

— Dyrektora się nie woła.

Zapomniałem, że nie byłem przedstawiony odźwiernemu...

Poszedłem do kancelarji, gdzie mnie objaśniono bardzo uprzejmie, iż „pan *Jastrzębowski* w ogrodzie”, dając do zrozumienia, abym się tam udał.

Zły nad wyraz, poszedłem w miejsce wskazane i amfirjona nie znalazłem, jakiś tylko starsuszek w piaskowym palcie plł truskawki.

— Gdzie dyrektor?

— Ja jestem — rzekł uchylając kapelusza słomianego.

— Pan?

— Tak jest... ja!

Zaczęliśmy rozmawiać — ja szybko wypytywałem go jak na egzaminie o stan zakładu, nie mogąc ukryć niezadowolenia, on zaś odpowiadał powoli, dobitnie, a mierzzone jego słowa nie pozostawiały ujęcia do jakiegobądź zarzutu.

Po kwadransie uczulem, iż *Jastrzębowski* rośnie, a ja maleję... człowiek skromny, w kapeluszu słomianym, stał przedemną jak dąb wysoki, a ja korzyłem się przed nim.

Humor mój zły... nikł.

Dopiero po powrocie do domu dowiedziałem się, iż w *Brokach* byłem jedynie gościem, bo z urzędu nie wolno mi było do niego się mieszać...

W tydzień później powiesiłem nad łóżkiem wizerunek Jastrzębowski, którego zacna postać nigdy w mej pamięci nie wygaśnie.

— Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Często bardzo zdarza się, iż najlepsze chęci projektodawcy lub założyciela danej instytucji rozbijają się o niedbalstwo lub niechęć przeciętnego oficjalisty.

Uwaga ta przyszła mi na myśl z powodu zajścia, jakie miałem w dzień Nowego roku w kuchni taniej nr 2.

Przyszedłem na obiad o godzinie 3-ej minut 10—kasjerka przywitała mnie oficjalnym zapewnieniem, iż obiadów już niema.

Nie uwierzyłem tym słowom...

W istocie, interwencja członka dozorującego przekonała mnie o słuszności podejrzeń, a kasjerkę w kłopot wprowadziła.

Dlaczego oficjaliści działają na niekorzyść instytucji, w której znajdują zajęcie?

Odprawa, dana przez kasę kilkunastu przychodniom, chociaż obiady są jeszcze gotowe, naraża znaczną ilość potraw na zepsucie, a stołowników... na jedzenie złych obiadów.

Bo wszak zepsute artykuły nie są niszczone, lecz z domieszką świeżych podawane nazajutrz.

Piszę te słowa w nadziei, iż zarząd kuchni ostrzeże swoich oficjalistów, ażeby traktowali nieco stosowniej swoje obowiązki i zwracali uwagę nie na własne tylko, lecz i na potrzeby ogółu.

Racz przyjąć itd.

Z poważaniem

Jeden z wielu.

— I znowu cukier drożeje!

Kompetentni twierdzą, iż w detalicznej sprzedaży cena jego znów dojdzie do 25 kop., a powodem tego ma być brak komunikacji i ztąd niemożność dostawienia buraków ze składów do fabryk.

Stratę tę najdotkliwiej uczuwają fabryki w guberniach wołyńskiej, podolskiej i ukraińskiej, gdzie gliniasty, tłusty grunt przy panującej obecnie słonej pogodzie za mienia się w nieprzebyte błoto.

Niespodzianka zdrożenia cukru tem nieprzyjemniejszą być musi dla konsumentów, iż piękny urodzaj buraków wróżył w tym roku taniość cukru, należącego dziś do artykułów pierwszej potrzeby.

— Uwolniona.

Pierwszy wydział karny tutejszego sądu okręgowego roztrząsał onegdaj ostatnią podobno sprawę z obfitej kroniki wykroczeń, jakie wydarzyły się w czasie zaburzeń antisemickich w r. 1881-ym.

Prezydował wiceprezes p. Lermontow, w charakterze towarzyszy zasiadali sędziowie pp. Żukowski i Moldenhawer; obowiązki sekretarza pełnił kandydat do posad sądowych p. Ettinger, tłumacza—p. Kolodziejcki.

Na ławie podsądnych zasiadła Franciszka Bednarska, oskarżona o grabież rzeczy z mieszkania Mitmanowej.

Akt oskarżenia żądał kary zesłania na Syberję.

Z zeznań świadków nie można było wyprowadzić wniosku o jakimkolwiek czynie przestępnym Bednarskiej.

Rzeczy, jakie u niej znaleziono, również nie można było uznać za pochodzące z grabieży—wreszcie, sama Mitmanowa nie dała wskazówek, dlaczego właśnie te rzeczy uważa za skradzione...

Wobec takich okoliczności towarzyszył prokuratora p. Zandr zrzekł się aktu oskarżenia.

O godzinie 1½, w nocy sędziowie przeczytali pod sądnej wyrok uniewinniający.

— Spóźnienie pociągów.

Z powodu wielkich śniegów, spadłych pomiędzy Petersburgiem a Dynaburgiem, pociągi osobowe drogi petersburskiej spóźniają się o godzin kilka.

Wczorajszy pociąg dążący z Petersburga do Warszawy uległ spóźnieniu wszakże z innej przyczyny, a mianowicie z powodu wykolejenia się wagonu sypialnego pod stacją Preobrażenską.

Nikt z ludzi w wypadku tym szwanku nie poniósł.

— Dziecko akrobatki.

Miss Zephora pamiętna hippomanom naszym szalona amazonka o której tragicznym zgonie na arenie cyrkowej wspominaliśmy, pozostawiła dziesięcioletnią córkę która chowa się przy siostrze zmarłej, guwernantce w Warszawie.

Kilka rodzin ogrzanych miłością bliźniego zajęło się losem sieroty i zapewniło jej chwilową opiekę.

— Wypadki.

* Dorozkarcz nr 501 oznaczony, na rogu placu Teatralnego i Wierzbowej, najechał wczoraj na Walentyne K. i mocno ją skaleczył.

* Rozwożący piasek Stanisław K., przejechał na rogu Twardej i Pańskiej służącą S.

* Kola wozu przyprawiły S. o szwank utratą życia groźną.

* Kradzieże nie ustają.

Panu Tadeuszowi M., zamieszkałemu na Chmielnej pod nr 52, skradziono futro wartości blisko 200 rs., przy czem wylamano zamek u sieni.

Znany policji warszawskiej rzeźmieszek B. wraz z dwoma innymi swymi towarzyszami zakradł się za pomocą dobranych kluczy do mieszkania majora K., w domu nr 155, na Pradze, wszakże spostrzeżony i ujęty został.

Na Dzikiej pod nr 9a u Gustawa R. skradziono rozmaitych rzeczy na sumę rs. 440.

* Noce wczorajszej, w dom pod nr 482a, przy ulicy Szerokiej na Pradze, w drewnianej oficynie w jednym z mieszkań ukazały się płomienie.

Wezwano na pomoc oddział praski straży ogniowej, lecz ogień zdążył stłumić mieszkańcy przed jego przybyciem.

Dziś znowu, o godzinie 7-ej rano, w domu pod nr 22, przy ulicy Dzikiej, w dystryktach wódek Lottego i Rosengarta nastąpił wybuch spirytusu.

Płomienie stłumił oddział nalewkowski.

— Interesująca statystyka.

Rądomski korespondent *Nowin* donosi, iż za pośrednictwem poczty, księgarni i kantorów mieszkańcy Radomia otrzymują 267 dzienników, 274 tygodników i miesięczników treści ogólnej a 228—specjalnej, oraz 285 pism ilustrowanych i 106 ludowych i dziecięcych.

Z dzienników przychodzi do Radomia: 22 egz. *Echa*, 12 egz. *Gazety handlowej*, 14 *Gazety polskiej*, 48 *Gazety warszawskiej*, 2 *Kurjera porannego*, 94 *Kurjera warszawskiego*, 21 *Nowin*, 13 *Słowa*, 26 *Wieków*.

Z tygodników najwięcej prenumeratorów ma *Tygodnik ilustrowany*—96, *Kłosa* 74, *Tygodnik powszechny* 60, *Biesiada literacka* 55.

Radom konsumuje więc poważną ilość czasopism warszawskich, nierównie większą, niż wiele miast gubernjalnych...

— Nowa fabryka.

Pod Sosnowcem, w pobliżu kopalni węgla „Niwka“, powstaje nowa walcownia żelaza.

Roboty około budowy fabryki tej szybko postępują.

— Dobroczynność.

Przed pół rokiem utworzone towarzystwo dobroczynności w Łomży liczy dziś 101 członków rzeczywistych i 29 ofiarodawców.

Dochody Towarzystwa wynoszą 1,181½ rs., wydatki zaś 857 rs.

Przy instytucji istnieje przytułek dla starców i kalek, w którym obecnie znajduje pomieszczenie 28 starców i dwoje sześciolletnich dzieci.

— Wyjaśnienie.

Pogłoski o założeniu gospody chrześcijańskiej w Międzyrzeczu w siedleckiem, nie mają podstawy.

O ile nam wiadomo, projektu podobnej instytucji w tej miejscowości nikt dotychczas nie poruszał.

— Jak się u nas stawia mosty...

Na drodze z Bobrownik o 3 wiorsty od Łowicza podróżny przebyć musi dość głęboki rów.

Do niedawna przeprawę ułatwiał most klawiszowy, lecz ten po długoletniej pracy wypowiedział już posłuszeństwo.

Zaradzono zlecić...

Wrzucono do rowu beczkę, położono na nią kilka kijów i... pomost gotowy!

Prawdziwy most polski...

Dotąd wszakże nikt karku nie skreśli!

— Morderstwo.

W sam dzień Nowego roku w jednym z szynków podmiejskich pod Łodzią, jak donosi *Łodz. Ztg.*, pomiędzy bawiącymi tam kilkoma mężczyznami z blahego powodu wynikła kłótnia, której następstwem była bójka.

Jeden z awanturników dobył noża i przeciwnika swego uderzył nim z taką siłą, iż tenże wkrótce żyć przestał.

Sprawcę ujęto.

— Zbrodnia.

W miasteczku Połańcu, w sandomierskiem, pomiędzy Berkiem Głatsztajnem, liczącym lat 60, a 17-letnim Szmulem Kornem, wynikła żywa sprzeczka.

Ostatni, nie mogąc słowami przekonać Głatsztajna, pochwylił młotek i takowym silnie uderzył go w głowę.

Od uderzenia pękła czaszka, co spowodowało śmierć.

Zabójca przytrzymany.

Ze świata.

× Powódzie. Wody, niestety! nie opadają. W ostatniej chwili Peszt został stanowczo zagrożony powodzią. Niższe dzielnice Kremsu zalane. W okolicach Mondsee wylewy szerzą coraz to dotkliwsze straty, wszędzie niezniesione jeszcze przez wodę mosty, rozwała ludność sama. W Linz kilka ulic główniejszych stoi pod wodą.

W Jechl Traun wystąpiwszy z brzegów zatopiła wspaniałą esplanadę, znaną dobrze kuracjom całego świata. Jezioro Altersee wzburzone, fale unoszą niektóre nadbrzeżne domki. Nad całą południową Austrią wiszą groźne chmury i ulewy zalewają ten najpiękniejszy zakątek Europy. Komunikacja kolejowa między Wiedniem i Pragą przerwana w skutek podmycia i zwałenia przez wodę mostku drewnianego na linii Franz-Joseph. Raab wystąpiła też z brzegów. Linja kolei między Moguncją a Darmstadem zagrożona. W tem pierwszym miejscu woda przerważy służę zalewa ulice—po Rencie płyną trupy ludzi i zwierząt. Komunikacja z Aschafenburgiem przerwana; ostatni pociąg szedł przez wodę wysoką na stóp kilka. Ludność ucieka z wioski do wioski, pozostawiając w otoczonych wodą domach mienie. Do Maubeimu schroniło się uciekających kilka tysięcy, które jak było można umieszczono po gmachach publicznych. Darmstadt góruje jak wyspa nad szerokim na kilka mil morzem. Wszędzie nad Renem nędza, niedostatek, popłoch i straty nie dające się obliczyć.

× W teatrze „an der Wien“ rozpoczyna się w maju przedstawienia opery włoskiej. Gwiazdą tego towarzysza będzie p. Marcelina Sembrich.

× „Der Betteistudent“, popularna już w Wiedniu operetka Millöckera, wystawioną będzie wkrótce na scenie berlińskiej.

× 20,000... wierszy! W Paryżu zmarł w tych dniach poeta francuski, Quittard, przeżywszy lat 97. Pomimo spóźnionego wieku miał on pamięć tak wielką, iż był zdolny recytować około 20,000 wierszy z francuskiej klasyki! Quittard pisał studjum o literaturze francuskiej w Polsce, przy czem wiele też pochwał dostał się Nakwaskiej.

× Adwokat Laguerre, głośny obrońca przestępców z Montceau-les Mines, został na czas nieograniczony wykluczony z izby paryskich adwokatów, a to na mocy postanowienia kolegów, obwiniających go o przekroczenie prawideł określających zachowanie się adwokata względem bronionego klienta. Wypadek ów wywołał w Paryżu silne wrażenie.

× W Paryżu na „Rue des écoles“ tworzy się nowe muzeum, złożone z samych narzędzi, które służyły do spełnienia zbrodni. Winszujemy pomysł!

× Szluczne uszy, oto najnowszy wynalazek francuskiej mody! Uszy te są wyrabiane z cienkiej emalii zmieszanej z woskiem i naciągane bywają na uszy naturalne pań chcących przez to ukryć swój wiek, zdradzający się podobno najwyraźniej brakiem należytej karności tych członków...

× Bon mot. U zmarłego niedawno słynnego adwokata Lachaud zjawił się pewnego poranku pewien bogaty właściciel ziemski. Lachaud prosił go siedzieć i spytał o przebieg i cel wizyty. Obywatel wyjawiał gorącą chęć rozwiedzenia się z żoną... „Cóż? — zdradziła pan na?“ — spytał adwokat. „Nie“ — oburzył się kandydat do rozwodu. „Jakiż więc masz pan powód do niezadowolenia?“ — „Nie wpuszczaj mnie często do mego własnego domu. Nie później jak wczoraj wieczorem nie chciała mi drzwi otworzyć...“ — „Bez żadnego powodu?“ — spytał Lachaud. — „Bez żadnego.“ — „No, to w takim razie widać, iż nie była samą“ — zauważył złośliwie uśmiechnięty adwokat...

× Reformy w toaletach kobiecych. Z każdym rokiem zmieniająca się moda co do kobiecych sukien dosięga w obecnej chwili szczytu niedorzeczności pod względem higienicznym. W początkach zimy w Londynie odbędzie się wystawa odzieży higienicznej. Komitet jej, uznając niedogodności społecznego ubrania, ogłosił kilka nagród: jedną z nich 50 funtów szterlingów wyznaczono za najlepsze ubranie kobiece, które winno zadośćczynić następującym warunkom: 1) swobodzie ruchów; 2) usunięciu ciśnienia na jakąkolwiek część ciała; 3) ciężar ubrania jednostajnie rozłożony nie powinien być większy, niż tego wymaga potrzeba ochronienia ciała od nagłych zmian ciepłoty; 4) piękności i wytworności formy w połączeniu z wygodą i przyzwoitością i 5) odzież nie ma się znacznie odróżniać od zwykłego ubrania kobiet. Druga nagroda wyznaczona została za najodpowiedniejsze ubranie dla dziewczynki od 10 do 12 lat. Z pozostałych zaś sześciu dalszych nagród przeznaczono po 10 funtów szterlingów za najwygodniejsze kostjmy do pływania, ślizgania się, jazdy wierzchem, gry w kroketa i t. d.

× Także statystyk. W Ameryce znalazł się statystyk, który obliczył, ile kobieta z wykwinnego świata w przecięciu traci czasu na poprawienie toalety przy każdorazowym odgłosie dzwonka w przedpokoju... Statystyk ów proponuje zastąpienie dzwonek innym przyrządem, słyszalnym tylko dla służby. Właściciel fabryki dzwonek w Louisville wystąpił przeciw nowatorowi z procesem, dowodząc, iż pomysłem wzmiarkowanym niekorzystnie wpływa na rozwój jego „interesu.“

× Żona bez kłów. Predykant z południowej Karoliny, Tomasz Paine, ożenił się z panią dziesięć latnią, która nie ma jeszcze wszystkich zębów... Na uroczystości weselnej śpiewano hymn, w którym kompozytor, zwracając na tę okoliczność uwagę, myśli swoją wylouł w miękich tonach, aby je panna zgryść mogła... Tak pisze *Harpers Weekly*.

× Na stacji.

- Panie zawiadowco, ja muszę być na godzinę 5-tą w domu, pozwól pan, abym się zabrał tym pociągami.
 - Ależ panie, teraz wieziemy inwentarz.
 - Nie nie szkodzi, zapłacę za jedną sztukę więcej...
- ### × Argument.
- Po czterdziestu latach pożycia chcecie się rozjeść?
 - Jakto... więc jeszcze mieliśmy zamało czasu do poznania się?...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

- *Panu Ant. Bl.* — Zakomunikowaliśmy redakcji *Kur. por.*
- *Pani F. A. z Ł. K.* — Nie kwalifikuje się.
- *Prenumeratorem z Hożej.* — Trudno wszystkim dogodzić, zdaje się, iż sz. panu jeszcze bardziej...
- *P. K. P. w Wilnie.* — Zalatwione. Za życzenia dziękujemy.

- Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:
Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.
J. B. k. 75.
- Zebrane na zabawie w majątku G. Ł. rs. 3 k. 50 na pomnik Mickiewicza.

W miejsce powinszowań noworocznych.

- Na pomnik Mickiewicza.
Czesław Jankowski rs. 1, Adam Münchheimer z żoną rs. 3, Jan Kosacki rs. 2 k. 50, Zbigniew Kazimierski rs. 2 k. 50, Mieczysław Rudnicki inżynier z żoną rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

- Jan Kosacki rs. 3, Zuzanna i Joanna Kosackie rs. 2.

Dla studentów polaków w Petersburgu.

- Rittendorff budowniczy rs. 25.
- Na szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksandra.
Helcia R. rs. 1.

Dla uczniów.

- A. Żeliszewski rs. 5, Jaś i Edzio Erlich rs. 2.
- Na budowę domu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.
Aleksander Budzyński rs. 15.

- A. n. Zamiast rozsyłania biletów z powinszowaniem nowego roku, złożyli na wpis dla rzeczywiste ubogiego ucznia lub wsparcia nieszczęśliwym dotkniętej rodziny: J. Radwan rs. 2, W. Jasiński rs. 2, L. Rozmanith rs. 2, W. Lipiński rs. 2, A. Chodnikiewicz rs. 1, W. Basiewicz rs. 1, B. Makowski rs. 2, A. Kotarski rs. 2, W. Kamiński rs. 2, S. Wojciechowski rs. 1, S. Suchodolski rs. 1, Braun Berek rs. 1, razem rs. 19, którą to sumę przesyłam do dyspozycji redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

J. Radwan.

- Zebrane przy wieczerzy wigilijnej na pomnik Mickiewicza.
Bracka nr 14 od starszych rs. 3 k. 50, od Jadwisi i Stasia k. 20.

— Niema zaiste smutniejszego widoku nad ten kiedy człowiek pracy sumienny i uczciwy, zapadłszy nagle na zdrowiu, pozbawiony jest środków do wyżywienia siebie i rodziny. Jako lekarz wezwany do chorego A. S. zastałem okropną nędzę, taką o jakiej trudno mieć pojęcie... Polecając więc z całym sercem czytelników *Kurjera* tę rodzinę, mam nadzieję, iż chętnie pośpieszą z pomocą, aby uchronić ojca, matkę i czworo drobnych dzieci od głodowej śmierci.

Dr Władysław E.,
stały prenumerator *Kurjera*.

— Znalezione kołnierzy futrzany za udowodnieniem i złożeniem ofiary nabiednych odebrać można w kantorze *Kurjera Warszawskiego*.

— W dniu 26-ym grudnia (7-ym stycznia) 1882/83 roku, t. j. w niedzielę o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w sali Berga w gmachu magistratu m. Warszawy posiedzenie kwartalne ogółu członków Archikonfraterii literackiej. O czem zawiadamiając pp. protektorów i sz. członków. o liczne zebranie się mamy zaszczyt upraszać. — Senior administrujący M. Grzybowski, członek, sekretarz *Szymborski*.

— W dniu wczorajszym w kościele św. Aleksandra, wobec licznie zgromadzonej rodziny i przyjaciół, pobłogosławionym został przez Jks. Łyszkowskiego związek małżeński pomiędzy panem Stanisławem Królikowskim, profesorem szkoły weterynaryjnej w Warszawie, a panną Marią Wolską, córką właściciela ziemskiego na Litwie. Po dopełnionym obrzędzie ślubnym, całe towarzystwo weselne udało się do gościnnego domu wujostwa panny młodej, gdzie w serdecznym kole biesiadników wesoło i o choczko bawiono się do późnej nocy. —14—

Ne k r o l o g i a.

† S. p. Nikodem Stępniewski, b. sędzia apelacyjny,

zmarł dnia 5 stycznia r. b., w wieku lat 94. Pozostali synowie, córki i zięć zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 7 b. m., o godzinie 12-iej w południe, na ementarz powązkowski. —54—

† S. p. Stasio Stawe, syn Wilhelma i Marejanny z Lubaczewskich powiększył grono aniolków, przeżywszy lat 4 i pół. Stroskani rodzice wraz z babką i prababką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 8 (2789) przy ulicy Leszczyńskiej, w dniu 7 stycznia, w niedzielę, na ementarz powązkowski, o godzinie 2 i pół po południu. —34—

† S. p. Henryk Sztucki, obywatel miasta Warszawy, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 74, zakończył życie dnia 3 stycznia r. b. Pozostali bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 7 b. m., w niedzielę, o godzinie 2-iej po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na ementarz tegoż wyznania. —45—

† S. p. Zofja Hreczyna, żona obywatela Pragi, córka Franciszka i Barbary małżonków Jabłońskich, obywateli m. Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 5 stycznia r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu własnego na Pradze nr 166, do kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu w dniu dzisiejszym o godzinie 4-iej po południu, a eksportacja nastąpi z tegoż kościoła w niedzielę, o godzinie 3-iej po południu na ementarz powązkowski. Stroskany mąż oraz rodzice z familją zmarłej zapraszają na żałobne nabożeństwo a następnie na wyprowadzenie zwłok. —50—

† S. p. Karol Pauseback, mechanik, w dniu 4 stycznia r. b., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie, przeżywszy lat 80. W głębokim smutku pozostała żona, córki, syn, zięciowie i wnuki zapraszają na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 b. m., w poniedziałek, o godzinie 1-iej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na ementarz ewangelicko-augsburski. —47—

† S. p. Derota z Folertów Wittych, przeniosła się do wieczności w 82 r. życia. Pozostała córka, zięć i wnuczka zapraszają na pogrzeb z kościoła Wszystkich Świętych w niedzielę, o godzinie 4-iej po południu, na ementarz powązkowski. —51—

† W dniu 3 stycznia r. b. wieczorem, w osadzie Jadów zmarł s. p. Onufry Brzozowski, emeryt, b. urzędnik komunikacji lądowych i wodnych w Królestwie Polskiem, lat 72 letni. Pochowanie zwłok na ementarz katolickim w Jadowie nastąpi w dniu 8 stycznia r. b. w południe.

† W dniu 8 b. m., w poniedziałek, o godzinie 9-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa za dusze z familji Zarembów, a to z legatu przez Agnieszkę Zaremba uczynioną; o czem nadzór ementarza interesowanych zawiadamiam. —12—

† W poniedziałek, dnia 8 b. m., jako w dzień imienia i urodzin s. p. Marji Seweryny Kieffer, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę o godzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —5—

† W niedzielę, dnia 7 b. m., jako w piątą rocznicę śmierci s. p. Konstantego Garczyńskiego, odbędzie się wotywa za spójność duszy jego o godzinie 10-iej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —42—

† W poniedziałek, dnia 8 b. m., o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Wincentego Sznac, na które pozostała w smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —46—

† Dnia 8 stycznia, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Ewarysta Chojeckiego, na którą rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —36—

† Dnia 8 b. m., jako w rocznicę imienia s. p. Seweryna Brandel, odbędzie się msza św. za spójność jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —38—

† W dniu 8 stycznia, w poniedziałek, odbędzie się msza św. w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, o godzinie 9-iej zrana, za duszę s. p. Jana Łukaszewskiego, byłego urzędnika Banku polskiego, na którą pozostała żona i córka zapraszają życzliwych. —30—

† Dnia 8 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci s. p. Julji z Dąbkowskich Strzemiecznej, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostałe siostry zapraszają krewnych i życzliwych. —20—

† Za spójność duszy s. p. Jana Piramowicza, doktora medycyny, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 9 b. m., we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, wotywa, na którą zaprasza się krewnych i znajomych zmarłego. —41—

† Wszystkim znajomym, przyjaciołom i kolegom, którzy pomimo niepogody odprowadzili w dniu wczorajszym na miejsce wiecznego spoczynku żłoki ukochanej mej żony, składam serdeczne podziękowanie.

—43—
Stanisław Riedel z rodziną.

† Wszystkim sztab-oficerom, kolegom i znajomym, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku żłoki s. p. syna mego Jana Fiodorowa, kapitana kolywańskiego pułku, strapiona matka składa serdeczne podziękowanie.

16—

Antonina Fiodorow.

Z Cesarstwa.

Petersburg 3-go stycznia. — Jak donosi *Golos*, z rozporządzenia głównego zarządu prasy zbrojonej została sprzedaż ostatniego numeru *Budilnika*, a sprzedane już egzemplarze wycofane z obiegu.

Petersburg 3-go stycznia. — Agenoju północnej komunikują z Wiednia, że hr. Andrassy nanowo zajmie stanowisko austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych.

Moskwa 3-go stycznia. — Na wniosek jednego z członków rada miejska zatwierdziła wydatek 50,000 rs. na uroczystości z powodu koronacji Ich Cesarskich Mości.

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego”.

Lwów 3-go stycznia. — Dziś odbyło się tutaj w ratuszu zgromadzenie wyborców do rady miejskiej, zwołane przez klub polityczny. Przebieg zgromadzenia był niezmiernie burzliwy. Dobrzańskiemu, który wstąpił na trybunę, celem rozwinięcia programu komitetu, nie pozwolono mówić. Inni mówcy komitetu zostali również zagłuszeni świstem, sykami i wrzawą, poczem prezydujący dr Euzebjusz Czernkawski nakrył głowę i opuścił salę. Gdy inteligencja wyszła za nim gremjalnie, pozostało w sali stronnictwo przedmiejskie, kierowane przez kilku wstrętnych agitatorów, które obrało nowe prezydium i rozpoczęło obrady, odrzucając program klubu.

Lwów 3-go stycznia. — W końcu tego miesiąca ma się tu odbyć meeting rusiński celem zreorganizowania rozpadłej partji i ułożenia programu zbliżającej się kampanji wyborczej do sejmku.

Paryż 3-go stycznia. — Wczoraj o godzinie 3 po południu złożonym zostało ciało Gambetty do trumny. Przyjaciele umieścili w niej kilka szpizowych monet z wizerunkiem Gambetty, tudzież złotych i srebrnych z godłem rzeczypospolitej. Dr Lannelongue owinął następnie trumnę w sztandar trójkolorowy.

Paryż 3-go stycznia, godzina 6 minut 4 wieczorem. — Dziś o godzinie 8-iej złożone zostaną zwłoki Gambetty w pałacu burbońskim. Pogrzeb przechodzić będzie przez plac Zgody i wielkie bulwary. Niewiadomo jeszcze czy zwłoki spoczną na Père Lachaise, czy zostaną wysłane na dworzec lądowski celem przewiezienia do Nicei. Dotąd oświadczyli życzenie mówienia nad grobem: Brisson imieniem izby, Ferry imieniem rządu obrony narodowej, Martin Feuille imieniem unji republikańskiej, Metivier imieniem wyborców Bellevillu, Cartoux imieniem Marsylji. Liga patriotyczna ozdobiła trumnę Gambetty sztandarem i medaljonem. Jenerał Pittié imieniem prezydenta rzeczypospolitej wyraził najgłębszą kondolencję siostrze Gambetty. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 10-tej zrana.

Paryż 3-go stycznia. — Nad grobem Gambetty mówić mają również Isambert w imieniu rzeczypospolitej i Clemenceau. Wszystkie miasta Francji wysyłają deputacje. Jenerał Pittié rzekł do siostry Gambetty w imieniu Grévy'ego: „Prezydent i ministrowie pragną, ażeby pogrzeb odbył się z taką okazałością, jaka przynależy się prawdziwemu zwierzchnikowi narodu”.

Berlin 4-go stycznia. — Na wczorajszym posiedzeniu komitetu giełdowego przyjętym został jednomyślnie wypracowany przez kolegum starszych i przedstawicieli rozmaitych komisji fachowych memoriał do parlamentu przeciw wnioskowi Wedella o podatku giełdowym.

Bukareszt 3-go stycznia. — W izbie deputowanych i senacie wniesiono projekty zmiany konstytucji. Senat uchwalil nagłość wniosku i wszedł w obrady sekcyjne nad nim. Izba odrzuciła nagłość, ogłosiła się wszakże 97 głosami przeciw 37 w permanence, celem zalatwienia sprawy. Projektowane zmiany odnoszą się do sposobu wyboru senatorów i deputowanych, składu kolegum wyborczych, organizacji rady stanu, przekształcenia nazw: „książę” i „księstwo” na „król” i „królestwo”, tudzież stosunków rolnych.

Sofja 3-go stycznia. — Zgromadzenie narodowe uchwaliło adres do księcia, wyrażający zaufanie w polityce jego i rządu. Minister finansów przedłożył projekt budżetu, poczem zgromadzenie uchwaliło wotum ufności dla ministra.

Aleksandrja 3-go stycznia. — Książę pruski Fryderyk Karol przybył tutaj. Rada ministerjalna u-

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu ostatniego tygodnia.

- Golos, korespondent, Krucza 13BB.
- Henneberg bracia, fabryka wyrobów platerowanych, Wolska 15.
- Henneberg bracia, skład fabryczny wyrobów platerowanych, Krakowskie-Przedmieście 81.
- Lilpop Wiktor, mieszkanie, Aleja róż 3.
- Resursa obywatelska, Krakowskie-Przedmieście 58.
- Wasilewski Kazimierz, mieszkanie, Zielna 31.

W dniu 20-ym grudnia 1882 roku, na posiedzeniu komitetu Towarzystwa resursy obywatelskiej wylosowano następujące numery obligacji subrogacyjnych 100 rublowych: 74 — 100 — 125 — 137 — 227 — 267 — 307 — 377 — 395 — 412. Należność, za okazaniem obligacji, odebrać można od dnia 15-go stycznia 1883 roku, w kancelarii resursy obywatelskiej. —20—

W dniu 6-ym stycznia 1883 roku otwartym będzie

Magazyn ubiorów Męskich Karola Miniewskiego, 27a Senatorska 27a,

obok kościoła po-Reformackiego, na 1-em piętrze, zaopatrzone w wybór gotowej garderoby oraz materiały krajowe i zagraniczne. —8—

Zarząd

Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „Leonów“.

podaje niniejszem do wiadomości, iż zgodnie z postanowieniem ogólnego zgromadzenia, z dnia 8-go listopada (27-go października) 1882 roku, wypłacać będzie, począwszy od dnia 30-go b. m., dywidendę za rok ubiegły 1881—2, w stosunku 5%, czyli rubli 12½, od akcji. Kupony odpowiednie składane być winny w kasie zarządu, przy ulicy Mazowieckiej nr 10, w godzinach od 10-jej do 3-jej. —10—

Niech kto co chce mówi, ale niema jak **Pączki z cukierni Foppa w hotelu Niemieckim.** Kto nie wierzy niech spróbuje, a przekona się o prawdziwości tegoż. —39—

Zakład gimnastyczny ZENSKI,

Żelazna Brama, obok ogrodu Saskiego, nr 2. Zapis rano do 1-jej i od 3-jej.

Majewski, dyrektor zakładu ortopedyczno-gimnastycznego w Ciecuchinku. —37—

— **Władysław Walkiewicz, rysownik**, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie rysunku wchodzące, ulica Mostowa nr 3. —40—

(3) Dr med. Bronisław **Chrostowski**, ordynator szpitala św. Rocha, przeniósł mieszkanie w aleje Jerozolimskie nr 18c, 3-ci dom od Nowego-Swiatu.

— **Lekarz naczelny szpitala św. Łazarza**, dr med. **Watraszewski**, zamieszkał w tymże szpitalu (ul. Książęca 2). Przyjmuje chorych (choroby weneryczne i skórne) zrana do 11, wiecz. od 4—7. (4115)

Droga żelazna

warszawsko - terespolska

zawiadamia, iż z dniem 15-ym (27-ym) grudnia r. b., weszła w życie nowa obniżona taryfa na przewóz transportów zbożowych ze stacji drogi żelaznej kursko-kijowskiej na Brześć i Kowel do Warszawy wiedeńskiej tranzito i Aleksandrowa.

Przysłowie godne zapamiętania:

„Nie odkładaj na jutro, co dziś możesz uczynić.“
Gdyby wszyscy chorzy rady tej mądrej usłuchać chcieli, śmiertelność, przekonani jesteśmy, zmniejszylaby się o jedną trzecią. Wieluż to znaliśmy, którzy miesiąc cały i więcej cierpieli na kaszel, nim nareszcie zdecydowali się udać do lekarza po radę i do apteki po lekarstwo! Lekarstwa kosztują wiele, powiadają jedni, zbyt są one wstrętne do zażywania, albo też: to tylko kaszel! — mówią inni. Trzy te zarzuty nader łatwo do odparcia. Lekarstwo wszystkim znane i znajdujące się we wszystkich aptekach, pozwala każdemu ratować swoje zdrowie. Cóż łatwiejszego, jak połknąć w nieco zupy lub też wody, dwie pigułki nie mające żadnego smaku? Koszt nieznaczny, bo wynosi zaledwie kilka groszy dziennie. Któż nareszcie zaręczyć wam może, że z kaszlu waszego nie wyrodi się jakieś zapalenie organów oddechowych, a może nawet i suchoty? A więc precz z podobnymi wymówkami! Leczenie się i nie zaniedbujcie żadnej choroby w samym początku jej rozwoju. Pigułki Guyota autentycznej fabrykacji sprzedają się we wszystkich aptekach. Na flaszkach znajduje się etykieta opatrzona trójkolorowym podpisem Guyota. (823)

— Jeden tylko pakietek **Guarany** rozmieszany w małej ilości wody osłodzonej, wystarcza do natychmiastowego uśmierzania najsilniejszej migreny lub neuralgji i do szybkiego uspokojenia kolek i rozwolnienia. Lek ten sprzedaje się w pudełkach zawierających 12 proszków. Dla uniknięcia różnych podrobień, żądać należy pieczęci **Grimault et Comp.** —15—(22)

— **Dr Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Złota nr 5. (35)

— Ubioro męskie w wielkim wyborze, po cenach jak zwykle niskich, w magazynie

S. Białochubka,
Świętokrzyska nr 23 — Hotel Paryzki. Wykończa się dla przyjezdnych w 24 godzin. —841—

— **Dr Edward Kloss**, warszawianin, ordynuje w Nicei w sezonie zimowym 1882—83. 11, Rue de la Paix, Villa Dunska. —3661—

Lecznica

dla niezamożnych chorych,
plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

- Przyjmują w niej:
- Od 9 do 10. **Dr Landau**, choroby szereg i zębów; zamówienia nasztuczne zęby i plombowanie.
 - Od 10 do 11. **Dr Jelenkiewicz**, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.
 - Od 10 do 11. **Dr Maczewski**, choroby dzieci.
 - Od 11 do 12. **Dr Sierpiński**, choroby organów trawienia.
 - Od 11 do 12. **Dr Ficki**, choroby kobiet.
 - Od 12 do 1. **Dr Pawłowski**, chor. wewnętrzne i dzieci.
 - Od 1 do 2. **Dr Estreicher**, chor. wewnętrzne.
 - Od 1 do 2. **Dr Kleczkowski**, choroby serca i organów oddechania.
 - Od 2—3. **Dr F. Winawer**, choroby oczne.
 - Od 2 do 3. **Dr Malcz**, choroby wewnętrzne a specjalnie choroby gardła, krtani i płuc.
 - Od 3 do 4. **Dr Rosenthal Alb.**, chor. nerwowe (Leczenie elektrycznością).
 - Od 4 do 5. **Dr Franciszek Rubinstein**, choroby kobiece.
 - Od 5 do 6. **Dr Przybrowski**, choroby wewnętrzne.
- Opłata za poradę kopiejek 25. —623—

— **Zęby por. 2.** najlepszym systemem amerykańskim, wprawia **M. H. Neumark, dentysta**, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, **Włomackie nr 9.** —25—

Istniejąca od roku 1879 Pierwsza Lecznica

- dla przyenczożycen enoryen. Ulica **NIĘCZAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:
- Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna**, chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
 - Od 9—10 **Dobroski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).
 - Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szereg i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.
 - Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Unwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.
 - Od g. 11—12 **Bauerertz Adam**. Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.
 - Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.
 - Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
 - Od 1—2 **Erllich Jan**, choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.
 - Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.
 - Od 2—3 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
 - Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt**. Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
 - Od g. 2½—3½ **Belke Teofil**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.
 - Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.
 - Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
 - Od 4—5 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.
 - Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Cho weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
- Opłata za poradę kop. 40. Zupełnie niezmierzni otrzymywać mogą bilety bezpłatne od lekarzy leczniczej, oraz w Biurze informacyjnym o nędzy wyjątkowej (Tamka nr 10).

LECZNICA PRYWATNA

- przy ulicy **Marszałkowskiej nr 28.**
- Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks**, choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
 - Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad**, choroby wewnętrzne, codziennie.
 - Od 10—11. **Dr Piaszczyński Józef**, choroby oczów, codziennie.
 - Od 10—11. **Dr Strasburger Mieczysław**, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.
 - Od 11—12. **Dr Groer Franciszek**, choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.
 - Od 11—12. **Dr Kosiewicz Antoni**, choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopja), codziennie z wyjątkiem niedziel.
 - Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.
 - Od 12—1. **Dr Heiman Teodor**, choroby uszne, codziennie.
 - Od 1—2. **Dr Sieragowski Paweł**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
 - Od 1—2. **Dr Dinte Maksymilian**, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych, wtorki, czwartki i niedziele.
 - Od 2—3. **Dr Sipniewski Władysław**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
 - Od 2—3. **Dr Kornilowicz Edward**, choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, we wtorki, czwartki, soboty i niedziele.
 - Od 3—4. **Dr Sasaki Władysław**, choroby wewnętrzne, codziennie.
 - Od 3—4. **Dr Kleinadel**, choroby weneryczne i skórne, codziennie z wyjątkiem niedziel. —845—

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Fijolkowi parmeńskiemu.** — Na 3-jej maskaradzie czekać będą około 1-jej w sali przy teatrze rozmaitości. — Spra.....śc. —44—

— **Marie Louise.** — Święty obowiązek uczucia przywiązania, zmusiły mnie ku temu. Leczyć byłem tam. Widziałem cię, uroczą maseczko. Niestety z daleka! —55—

A. W. W.

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Skład fabryczny w Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11.—Wielki wybór Pończoch, Skarpetek i Trykotaży wełnianych, Kaftany, Koszulki, Kamasze, Ubrania myśliwskie, Halki etc. 2117r

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
 - 2) Wyprowadza takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
 - 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
 - 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
 - 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.
- Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 27

!!! Od 25 kop. !!!

Chodniki ceratowe, od 25 k.
„ kolorowe, od 30 k.
Dywaniki pod umywalki rs. 1.50.
„ pod stoły od rs. 3.—

z własnej fabryki, polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
2921

!!! Od 25 kop. !!!

Skład Serów
renomowany, otrzymał znaczny transport serów, a mianowicie: Serów prawdziwych szwajcarskich (Emmentaler), a la szwajcarskich, po k 20 za 4t, śmietankowych, zielonego (krajter-kasse), owczego itp., z czem się poleca Szan. Publiczności, a szczególnej pp. kupcom, za akuratność firma ręczy.—
W Warszawie w Gościńnym dworze w sklepach (nie w budkach № 114 i 127/128.
6724
A. THURSZ.

Stancji dla ucznia
5-tej klasy. poszukuje się ze stołem i usługą, przy znacznej zamożnej rodzinie, w bliskości 3-go gimnazjum, pożądanym jest aby poszukujący stancji mógł udzielać korepetycje uczniowi z 1, 2 lub 3 klasy.—Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Kr.-Przed. 6.

Obuwie męskie i damskie
z Wystawy Moskiewskiej, sprzedaje się po cenach znizonych, w magazynie W. Tallkowskiego, Elektoralna 19. 227r

**Do sprzedania
Nieruchomość**
w Warszawie, składająca się z domu frontowego, drewnianego i 2 oficyj murowanych, z obszernym placem, na dogodnych warunkach, o jakich wiadomość po wzięciu można w kancelarii Adwokata Przyśięgłego Jana Radwańskiego, ulica Długa № 10. 36.

Księgarnia A. ROSENWEINA.

przy ulicy Mazowieckiej № 2, w Warszawie,
sprzedaje następujące książki po znacznie niższej cenie:

- Arago.** Podróż naokoło świata, ozdobione 127 ryc., wyd. 4. Cena rs. 2.40, niż. na 1.20.
- Zimmerman.** Dziwy świata pierwotnego, czyli kolebka wszechświata, z 268 rycinami, wyd. 2-gie.—Cena rs. 2.40, niż. na rs. 1.20.
- Wołowski.** Kurs kodeksu cywilnego, 2 tomy. Cena rs. 4, niż. na rs. 2.50.
- Hube.** Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego, cena rs. 5, niższa na rs. 2.
- Quetelet.** Układ społeczny i jego prawa. Cena rs. 1.50, niż. na k. 60.
- Wiszniewski.** Myśli o ukształceniu samego siebie, kop. 60.
- Szumlański.** Buchhalterja i rachunkowość gospodarska zes. 4. Cena rs. 3.50, niż. na 1.50.
- Krakowski.** Wykład teoretyczny i praktyczny korespondencji handl., wyd. 2. Cena rs. 2.
- Bogusławski St.** Komedje oryginalne 4 tomy. Cena rs. 4, niż. na rs. 2.
- Trebecki.** Poezje. Zeszyt 5. Sanok. Cena k. 90, niż. na k. 60.
- Gański.** O rodzinie Jana Kochanowskiego, cena k. 75, niż. na k. 50.
- Jarochoński.** Opowiadania i studia historyczne, cena rs. 1.20.
- Smoleński.** Stan i sprawa żydów polskich, w XVIII wieku. Cena k. 60, niż. na k. 40. Biorący za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą.

NA KARNAWAŁ

Nowe Tańce

grywane przez wszystkie orkiestry tutejsze.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Nakład **F. HOESICKA.** w Warszawie.

Wybór ten tańców, jest wyjątkowo piękny, odznaczają się one **werwą i melodją**, tak że z pewnością staną się ulubieńcami salonów tutejszych, podczas nadchodzącego karnawału.

NIEZAPOMINAJKI

Karnawałowe

VI. Podarek muzyczny na Karnawał roku 1883.

12 najulubieńszych tańców na Fortepian, wyd. ozdob., z kolor. ryciną,

- | | |
|--|---|
| № 1. Fahrbach, Wale Paryzki . . . k. 50 | № 7. Skop. Jedynaczka polka . . . k. 15 |
| № 2. Biał, Nad Sprzą. Wale . . . k. 15 | № 8. Eibl, Ojezutek Mazur . . . k. 15 |
| № 3. Sonnenfeld, Cezaryna Kadryle . . . k. 30 | № 9. Mazowiecki Mazur . . . k. 15 |
| № 4. Roth, Czarodziejka Polka . . . k. 15 | № 10. Osmański, Parobczek Mazur . k. 15 |
| № 5. Osmański, Piękna gosposia Polka . . . k. 15 | № 11. Faust, Figle ek Troiteuse . . k. 15 |
| № 6. Zofia Polka . . . k. 15 | № 12. Fahrbach, Prąd elektryczny. Galop . . . k. 15 |

Całe album w jednym zeszycie rs. 1.50.

Zaproszenie do Tańca.

V. Podarek muzyczny na Karnawał roku 1882.

12 najulubieńszych tańców na Fortepian, wyd. ozdob. z kolor. ryciną,

- | | |
|--|--|
| № 1. Pieśni miłosne. Wale . . . k. 45 | № 7. Osmański, Henryk Mazur . . . k. 15 |
| № 2. Kontredanse z op. „Szatan na Ziemi” . . . k. 30 | № 8. Fraczkowy Mazur . . . k. 15 |
| № 3. Fahrbach, Raut Polka . . . k. 15 | № 9. W Kierezyach Mazur . . . k. 15 |
| № 4. Kral, Gołabek Polka . . . k. 30 | № 10. Sonnenfeld, Po drodze Mazur— k. 15 |
| № 5. Brandt, Coco Polka . . . k. 15 | № 11. Budik, Blondyneczka Troit. . . k. 15 |
| № 6. Sonnenfeld, Lateczka Polka . . k. 15 | № 12. Les quatre diables, Galop . . k. 15 |

Całe album w jednym zeszycie rs. 1.50.

Tamże wyszły:

Piękna Tancerka.

Album 12 tańców, z ozd. kolor. ryc. Cena rs. 1.50

Królowa balu.

Album 12 tańców z ozd. kolor. ryc. Cena rs. 1.50.

Biorący wszystkie 4 Albumy, co szczególnie zaleca się, nabywa Zbiór najpiękn. Tańców z ostatnich 3-eh lat

placi tylko rs. 5.

EGZYSTUJĄCY OD LAT 25

ZAKŁAD WYWABIANIA PŁAM

PRALNIA

garderoby męskiej i damskiej, dywanów, koronek, oraz
Sztuczna Cerownia

Szali, Koronek, wszelkich rozdarć lub uszkodzeń przez myszy, mole i t. p.

S. TUSZYŃSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Królewskiej № 23,

zawładania, iż Filja zakładu przy rogu Elektoralskiej i Białej № 34, wykonywa również wszelkie roboty w zakresie pomienionego Zakładu wchodzące, **po cenach przystępnych i w jak najkrótszym czasie**, z czem poleca się względem Szanownej Publiczności.

Zakład Fotograficzny Nowaczyńskiej,

NOWY-SWIAT № 25. ogłasza Dla panienek z pensji pp. Studentów, uczni i uczennice tużin najpiękniejszych fotografii artystycznie wykonanych w dwóch pozach rs. trzy. Do 15 b. m. przyjmują się **uczennice na retuszerki**, na zdolniejszym z tychże zapewnienia się z nastaniem lata stałe zatrudnienia. 18

Magazyn mebli
nowych i używanych
PIECHOWSKIEGO I S-ki,
Marszałkowska № 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 28r
Wielki wybór Mebli nowych i używanych.—Obstalniki stolarskie, tapiecerskie i dekoracyjne. Ceny umiarkowane.

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwał 20**, wprost Cyrkuła. 64

Progimnazjum II męskie w Warszawie poszukuje **odpowiedniego lokalu**
od 1 Lipca 1883 r., na jednej z ulic: Ogrodowej, Leszno, Białe, Solnej, Orlej, lub Ciepłej.—Po bliższą informację i reflektację zechcą zgłaszać się w godzinach biurowych do kancelarii zezconego progimnazjum, przy ul. Żelaznej róg Chłodnej. 22

UŚMIECH I WESOŁOŚĆ

głosi rozpoczynający się karnawał.

Nie każdy jednak bawić się może, kto chce. — bo z dniem każdym, coraz cięższ nadchodzi czasy, coraz większa panuje drożyzna. A jednak z postępem czasu, drożyzny, przemysł i handel wyęzają wszystkie siły swoje, aby zrównoważyć smutny stan interesów, użytecznością i taniością przedmiotów użytku. Zabawa i wesołość szczególnie dla pleci pięknej, do ad połączone były z olbrzymim kosztem. Postarano się więc za możliwie niską cenę uprzystęnić dobry i gustowny towar. Uczynić to mogła tylko moja od lat 16 egzystująca firma

S. Rosenberg
przy ul. Żabiej, Sklepu Nr 6, vis-à-vis bramy Saskiego Ogrodu, obok fabryki pierników Ehstaedta,

która otrzymując towar z pierwszej ręki i w znacznych ilościach, a przytem posiadając zaufanie wyrobione długoletnią praktyką w fabrykach krajowych i zagranicznych, może sprzedawać towary białawne, po cenach niepraktykowanie niskich, jak to poniżej wyłazuje cennik porównawczy.

CENNIK:

Satin Merveilleux jedwabny na suknie, niebieski, różowy, prune i olive, wszędzie po rs. 2, u mnie tylko rs. 1.10.

Grenadiny jedwabne, różowe, crème i białe, na suanie balowe, wszędzie po k. 90 u mnie tylko k. 45

16 lok. Mozambique w jasnych kolorach, za rs. 4.

10 lok. Kaszmiru 2 lok. szer., różowy, crème i niebieski, za rs. 7.

Alpaga Mohair szeroka, biała, niebieska, różowa, crème, po k. 45.

Wielki wybór **Muslinów i Tarlatanów**, białych i kolorowych.

Atlasy białe, czarne i kolorowe, po k. 65.

Adamazki jedwabne, czarne, białe, niebieskie, różowe i crème, po rs. 1.10.

Aksamit czarny, na bawelnianym spodzie, po rs. 1.50.

Aksamit Ljoński lok. po rs. 3.95.

Wielki wybór **Ręczników, Serwet i Obrusów.**

Sztuka **Weby** 66 lok. za cenę, jak przed podniesieniem cla rs. 20.50.

Płótno zagraniczne, 3 lok. szer., czysto białe na prześcieradła, po k. 60.

Wielweły niebieskie, granat, prune i innych kolorów, po k. 65.

Flanels czyste wełniane, na suknie, 2 1/2 lok. szer., po k. 70.

Plusz 2 1/2 lok. szer., do paltołów, po rs. 5.

Wielki wybór **Kołder** gotowych, na wacie, wełn. i atlasowych.

Drelich adamazkowy na matace i pierunty, po k. 37 1/2.

Purpur czerwony na wyspy, szeroki, po k. 25.

Greton zwany **cretonem** zarowia, 1 1/2 lok. szeroki, po k. 14.

Prześcieradła gotow., obrebiane, po k. 85.

Sztuka **Płótna** krajowego 30 1/2 lok. wszędzie rs. 4.50 u mnie tylko rs. 4.20.

Przez wyżej wymienionych, obywateli cennikiem przedmiotów, kupujących znajdą u mnie wielki wybór **Serwet gościnnych i strzyżonych, Dywanów strzyżonych, Płocien** z najlepszych fabryk, oraz **garantów stołowych, chustek, brancek, materyj** i innych artykułów białawnych, których zarówno ta-

Zakłady Przemysłowo-Górnice

„BLIŻYŃ”

egzystujące od roku 1840, zaszczycone na wystawach listami pochwalnymi i wielkim medalem złotym, przeszły na własność nowego właściciela, która po dokonaniu najważniejszych ulepszeń, ma honor zawiadomić J.W. Panów, że pomieniona fabryka już w pełny ruch puszczoną została i prowadzoną będzie nadal pod tą firmą: Aleksander Wielogłowski.

Polecając zatem Szanownym Interessantom Odlewy Żelazne pasowane i nie pasowane, jako to: Odlewy kuchenne, Badowlane, Maszynowe i wszelkie inne w zakresie tych wchodzące, tak z wianen jak i nadstawnych medali, oraz gotowe i na obstalnuk: Schody, Balki y, Pomniki różnego kształtu i wielkości, Sieczkarnie, Wialnie, Młocarnie i bukiy borołwane, szczególnie do nich urządzoną maszyną, mamy tę nadzieję, że nadal łaskawymi względami zaszczycony będzie nasz, dealerując znany z doboru materiał, pośpiech i przystępne ceny.

Listy fabryki odbiera codziennie pod adresem: „Administacja Zakładów Fabrycznych Blizyn, przez stację Suchedniów.”

56 **Administracja Fabryki Blizyn.**

Paryż, Grand Hôtel de Russie

Boulevard des Italiens Nr 2, wejście od Rue Drouot Nr 1.

Hotel pierwszorzędnny, położony w środku Paryża.—Pokoje i apartamenta od 3-eh do 25 franków dziennie.—Table d'hôte i pension.

Restauracja à la carte.—**Otto Brauss**, właściciel.

PROSPEKT BIESIADY LITERACKIEJ

ILLUSTRACJI WARSZAWSKIEJ,

na rok 1883,

wyszedł z druku i przesyła się bezpłatnie na każde żądanie. 3073

ADRES:

Biesiada Literacka, w Warszawie, ul. Chmielna Nr 8.

!! ZAWIADOMIENIE !!

Najpierwszy, bo od 9-ciu lat egzystujący, a renomowany Magazyn Ubiorów Męzkich E. Sameta, podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że skład jego zaopatrzonej został w olbrzymią ilość **PALT ZIMOWYCH, BURK, KURTEK MYSLIWSKICH, SZELAFROKÓW, GARNITURÓW ZAKIĘTOWYCH, GARNITURÓW MARYNARKOWYCH i MARYNAREK SKÓRZANYCH**, oraz w wielki wybór **SPODNI i KAMIZELK**. Prócz tego magazyn posiada na składzie **PALTA** krótsze, oraz **ZAKIĘTY** pozostałe z dawniejszych żurnali, które po cenie niżej kosztu, bo **PALTA** po rs. 15, **ZAKIĘTY** po rs. 7, a **KAMIZELKI** od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 sprzedawać będzie w nadziei, że liczna dotychczasowa klientela jego i nadal tem samem zaufaniem zaszczycać go, nie przestanie.

Z należnem uszanowaniem firma

FILJA W KIJOWIE:

Kreszczatik, dom Lininczenkoj.

93-r

E. SAMET,

Krawiec z Wiednia, 22. Senatorska 22.



Nadszedł świeży znaczny transport

CERAT na barchanie, począwszy od pięciu do dwunastu ćwierci łokcia szerokości.
SERWET białych i kolorowych na stoły i komody w różnych rozmiarach,
BYWANÓW ceratowych pod stoły i umywalki.
CERATY podłogowej, powozowej i chodnikowej.
CERATY gumowej, przezroczystej, wykastynowej, oraz Far-tuszaj wykastyn. gotowe.
PATARAFKI, WYCIERACZKI i CHODNIKI kokosowe.
SKORY Amerykańsk. na pokrycie mebli „CROQUETT” w różnych kolorach i to wszystko w najlepszych gatunkach, poleca firma

W. MUSZEWski,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 37r

Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzymsów.

NA KARNAWAŁ FABRYKA PIÓR STRUSICH I FANTAZYJNYCH F. GLIWITZ,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła S-go Antoniego,

zaopatrzyła się w wielki wybór najwykwintniejszych Nowości paryżkich, Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie, egretty nowego fasonu. Kwiaty Paryżkie prześliczne gustem i układem. Kapelusze z piór. Pióra strusie i fantazyjne, francuzkie i własnego wykończenia we wszystkich kolorach. Ptaki; wszystko po cenach niepraktykowanie niskich.—**Pranie, Fryzowanie i Farba** na sposób francuzki. 208

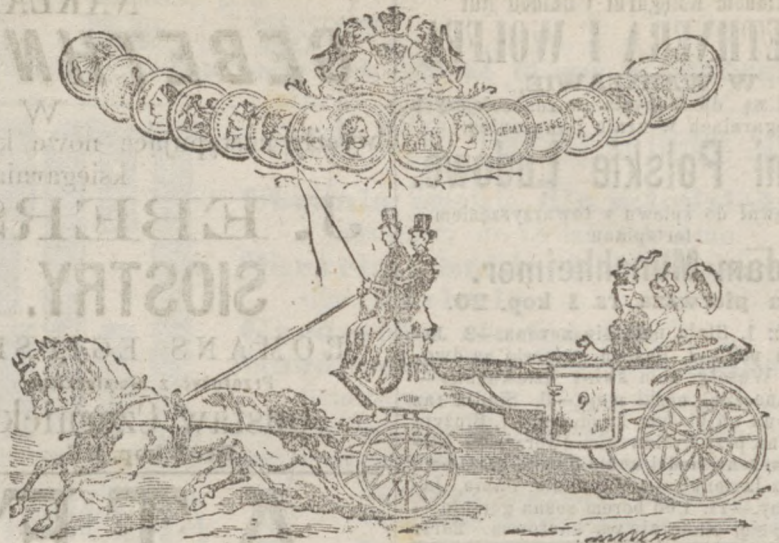
Skład Materiałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

- Anilnowe farby.
- Benzinę, na balony, fauty i flaszki.
- Esencję octową, do robienia octu.
- Farby i Lakierzy Zakładów przemysłowych krajowych.
- Farby drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
- Farbki, Krochmala i Glans do bielizny.
- Glans do obuwia.
- Materiały apteczne i Preparata chemiczne.
- Materiały Fotograficzne, Papier albuminowy i Bystol.
- Massy woskowe i Lakierzy, do zaprawiania posadzek.
- Mydła toaletowe i Pudry.
- Olejki do wódek i do Wody Kolońskiej.
- Oliwę Nicejską najlepszą.
- Oliwę do maszyn i do palenia.
- Perfumy angielskie i francuzkie.
- Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
- Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
- Truciznę na szeszury.

WODĘ KOŁOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ. r-2621



FABRYKA POWOZÓW i UPRZEŻY

ulica Królewska Nr 19,

W. ROMANOWSKI,

dawniej HESSE.

Wielki wybór Powozów w różnym rodzaju do wsi i do miasta, na kołach amerykańskich i kołach gumowych, oraz fabryka przyjmuje obstalunki na Koła gumowe i reparacje takowych.

Uprzeż w różnym rodzaju, Chomonta angielskie i Siodła oryginalne, Bicie angielskie i Szpicruty, Trędzle i Mundsztuki mechaniczne i zwyczajne w różnych systemach, Szpory i Strzemięna mechaniczne.—**Ceny stałe.**

Fabryka ma wyłączną sprzedaż Kół kauczukowych na całe Królestwo Polskie, po cenach fabrycznych. r-6285

CERATY

wszelkiego rodzaju, w najlepszych gatunkach:

- SKORA amerykańska, najlepszej fabryki Crocketts.
- CERATA obrusowa, biała i popielata.
- CERATY na barchanie, na pokrycie fortepianów, stolów i t. p.
- CERATY (wykastynowe), w różnych gatunkach, oraz
- CERATY podłogowe w różnych gatunkach i kolorach, poleca

Skład fabryczny „pod MERKURYM”,

Senatorska № 27, obok kościoła S-go Antoniego. 2755-r

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męskiej i dla chłopczyków, tak krajowej jak i zagranicznej roboty, od najtańszej do najbardziej eleganckiej. Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiędzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r-10

MICRENY I NEWRALCIEJE

uspokoić można w przeciągu kilku minut za pomocą

PERELEK TERPENTYNOWYCH D-ra CLERTAN

Jeżeli doza czterech PERELEK żadnej ulgi nie sprawia to nie należy ich dalej używać.—Każdy flakonik zawiera 30 perelek, co sprawia że leczenie każdej migreny lub newralgij kosztuje ledwie kilka kopiejek.

Podpis Clertana na każdym flakoniku jest konieczny.

Prace profesora Bauchardat wykazały ich trafność w zapobieżeniu chorobom zakaźnym

SPRZEDAŻ DETALICZNA PRAWIE WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Fabryka i sprzedaż hurtowa: PARVÉ, dom L. PÉRE & TORCHON, 19 rue Jacob.

Nakładem Księgarni i Składu Nut GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,
wyszły i są do nabycia w znaczniejszych
księgarniach w kraju i zagranicą:

Pieśni Polskie Ludowe.

Opracował do śpiewu z towarzyszeniem
fortepianu

Adam Münchheimer.

Serja pierwsza rs. 1 kop. 20.

Treść: 1. Stała nam się nowina.—2. Ja-
sio konie poń.—3. Pasłem owieczki za dwor-
rem.—4. Wesoly nam świat dziewuehno.—
5. Kochanecko, oczki moje.—6. Siadła raz
dzieweczyna na białym kamieniu.—7. Służyła
dzieweczyna przy królewskim dworze.—8. Pi-
saczkowa żona siedzi sobie doma.—9. Czemu
nie orzesz Jasienu.—10. O Janie, Janie, Ja-
nie zielony.—11. Pod borem sosna gorzała.—
12. Stanę się, stanę siwym kaczorem. 2971r

Broszurkę

D-ra Kuczyńskiego „Z powodu epidemji
dyfterytycznej,” oraz środki ochronne
i lekarstwa przeciw tej chorobie, nabywać
można w Apteczce Homeopatycznej. Ulica
Czysta № 4. 6798

Zwierzyna, ryby i jelenizna,

sprzedają się hurtownie i pojedyn-
czo, po cenach, umiarkowanych,
stałych. Nowy-Swiat Nr 70, w 2-m
podwórzu.—Winegradow. 17

Z pozwolenia wyższej władzy w początku
1883 r. ma być otwarta

Prywatna Szkoła Męzka,

specjalnie przygotowująca wstępujących do
wojska, w charakterze ochotników (wolno-
opredielających się), jako też do szkół
wojennych średnich. Przewodniczącym szkoły
będzie kapitan bataljonu kolei żelaznej
T. D. Osoby interesowane raczą się zgła-
szać do 1. (13) Stycznia, na ulicę Chło-
dną № 36. 219

— Zarząd Drogi Żelaznej Nadwi-
ślańskiej.—Na skutek podania p. Ganea.....
w Warszawie, przy ulicy Świętokrzyskiej,
pod № 37, zamieszkałego, o wypłatę zalicze-
nia w kwocie rs. 145, przekazanego do ścig-
nięcia od odbierającego towar: Warsza-
wa, Lublin. № 40952, na które wystawio-
ny..... przez stację Warszawa dowód za-
liczeniowy № 38972 zaginął, wzywa posia-
dacza w mowie będącego dowodu zalicze-
niowego, aby z takowym w przeciągu trzech
miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia,
zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowo-
du usprawiedliwił, po upływie bowiem tego
czasu dowód uznany zostanie za nieważ-
ny, a należność z niego przypadająca p.
Ganea... wypłaconą zostanie. 21

SOLA-WEKSEL

na rs. 447.21, z dnia 24 Listopada 1882 r.
w Łodzi przez Ch. Fiszla, na zlecenie K.
Szepeka wystawiony, dnia 24 Lutego 1883
roku, u akceptanta w Częstochowie platny,
zyrowany na zlecenie Rafała Sachs—zaginął.
Należyte kroki do unieważnienia takiego
wekslu uczyniono. 14

Pianistka

przyjmuje zamówienia na bale i wieczory. Mo-
stowa № 16, w oficy 2 piętro. 6793

Przysposobienie i sprzedaż wymienio-
nego środka, jako niezawierającego
w swym składzie części szkodliwych
dla zdrowia, dozwolone jest na ogólnych
zasadach handlu. 6411-

PUDER W PLYNIE FENIX.

Płyn ten przedłuża piękność w naj-
późniejsze lata, udelikatnia i dopro-
wadza, sładka nawet z natury pleć do
śnieżnej białości. Usuwa z twarzy zło-
tostę, piegł, krosty, liszaje i plamy zół-
ciowe, chroni od opalenia. A nade wszystko
ten szczególny przymiot, że użycie tego
środka nie da się okiem dostrzedz.
Dla przekonania się o skuteczności
zalecanego środka, na żądanie Szanow-
nych Dam jednorazowo umyć w 10-
dzaju próby będzie udzielone w za-
kładzie bezpłatnie.—Cena flakonów
od kop. 75 do rs. 1 kop. 50.

Przy ul. Marszałkowskiej Nr 75.

NAKLADEM KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

wyszły następujące nowe książki i są do nabycia w znaczniejszych
księgarniach w kraju i zagranicą:

J. EBERS. SIOSTRY.

ROMANS EGIPSKI.

Przełożył z niemieckiego

Gustaw Czernicki.

Rs. 1 kop. 35.

NA JEDNĄ KARTĘ.

DRAMAT w 5-ciu AKTACH,

przez

Henryka Sienkiewicza.

Kop. 60.

Z przesyłką pocztową kop. 70. 2968

ATENEUM

PISMO NAUKOWE I LITERACKIE,

wychodzić będzie w roku następnym 1883 jak dotychczas na początku
każdego miesiąca zeszytami, najmniej 12 arkuszy druku zawierającymi.

PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie rs. 12.
Półrocznie rs. 6.
Kwartalnie (tylko w Warszawie) rs. 3.

Prenumeratorów z prowincji upraszamy o nadsyłanie prenumeraty bezpośrednio

DO REDAKCJI ATENEUM

Włodzimierska Nr 14.

inaczej bowiem za akuratność ekspedycji redakcja odpowiadać nie może. 2992r-

OLEODRUK

z OBRAZU ś. p. SIMMLERA

Śmierć Barbary Radziwiłłówny,

wykonyany z całą dokładnością i niezem nie różniący się od oryginału,
wyszedł nakładem LITOGRAFJI F. KASPRZYKIEWICZA,
№ 4, MIODOWA № 4.

Obraz ten formatu cali polskich 23 1/2 na 27 1/2, sprzedaje się po 6 rs.
Naciągnięty na płótno, białym i werniksowany rs. 7.
Dla dogodności kupujących zakład zaopatrzony w stosowne ramy
po rs. 3.50, 5.25 i 7.50. 6370

Biuro nauczycielskie kaucjonowa-
ne, firmy J. F., pod kierownictwem

C. BLUMENTAL,

Warszawa, Włodzimierska № 3, ma
do umieszczenia nauczycielski i nauczycieli
wszelkich stopni wykształcenia i narodowo-
ści, oraz bony i osoby do towarzysstwa, mat-
kowania i zarządu. 3079

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzyw. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych
zamków, za otwarcie których
bez klucza wyznaczona jest na-
groda 1,000 dukatów w zlocie.

Pierwsze medale na wszyst-
kich wystawach powszechnych.
Nowe zabezpieczające mecha-
nizmy. Kasy nasze chroniły swe
zawartości przeszło w 400 wy-
padkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą,
wysyłają się na żądanie franco. 297

Od 1 (13) Stycznia 1883 r., jest do wy-
dzierżawienia w dobrach Żarki 3076

PROPINACJA

z ludnością 9-cio tysięczną. — Interesanci
złożyć się raczą osobicie lub listownie do
ad. i. i. trójci dobr Żarki, przez st. dr. żel.
Włocławek. Wład. M. S. B. P. 3076

Księgi buchhalteryjne linjowane

i z drukiem.
Papier nutowy.

Księgi główne, Księgi Kassowe, Dzienniki, zwyczajne Księgi rachunkowe i notatki.

Księgi podług podanego wzoru, w żądanych szema-
tach linjowane, taniej niż gdziekolwiek, są do nabycia
u HAEMPEL i EHRLING, ul. Rymarska Nr 8.
r-2837

P. Śliżyński,
Nauczyciel TAŃCÓW salonowych,
wyczuca 6 tańcy najpotrzebniejszych
w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska
№ 3, od Krakowskiego-Przedmieście. 6736

POKARM DLA DZIECI

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych
na piersi, żółtek, bezkrwistych lub ma-
jących bladaczkę, najlepszym i najprzy-
jemniejszym śniadaniem jest RACA-
HOUT des Arabes (Rakatu Arabskie),
pokarm pożywny i wzmacniający, przy-
gotowany przez Delangroniera w Pary-
żu. Wystrzegać się podróbien.
Składy we wszystkich Aptekach Rossyl.

W Grodnie na przedniesciu, wydzierżawia się

Apteka filjalna

Kontrahenci złożą adresy w Kantorze Kur-
jera pod lit. A. P. Właściciel apteki chwilo-
wio w Warszawie, w hotelu Saskim 77. 28

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY,
NAJPEWNIJSZY I NAJMIENI KOSZTOWY
ZE ŚRODKÓW

przeciw
Katarom, Kaszłom, Zapaleniu
dychawek, płuc, cierpieniom i bolom
reumatycznym i artretycznym
etc. etc.



Dla uniknięcia narzekai słusznie zarzu-
canych plastrum nasladujacym Thapsia
Le Perdiel-Rebouleau wymagać należy
we wszystkich aptekach, rysunku i pod-
pisów powyżej umieszczonych (poczwór-
nie zmniejszonych).

W Warszawie: u Pp. Gallego, Mrotonskiego,
Spłessa i Syna, Siergiejowski, Zewchnera,
Ziemskiego i Lilpowa.

Interes świetny!!!

W dniu 10 Stycznia n. s. 1883 r., w Sa-
dzie Okręgowym Warszawskim w wydziale
III-m sprzedana będzie

NIERUCHOMOŚĆ

№ 2315D, przy ulicy Ostrowskiej, skła-
dająca się z domu muranego 3-piętro-
wego, od frontu, o 4 oknach i oficyny mu-
rowanej również 3-piętrowej. Dochód ro-
czny rs. 2,200. 13

Pączki i Faworki

odznaczające się prawdziwą dobrocią na ma-
śle smażone poleca Cukiernia W. Nowie-
kiego, Marszałkowska № 53. 6780

Lekcje Tańca

udzielać u siebie, w oddzielnych go-
dzinach dla dzieci, jak również w do-
mach prywatnych i pensjach. — Elektoralna
№ 98 Włocławek 1883 794

Najnowsze dzieło LUDWIKA NIEMOJOWSKIEGO, p. 1.

„G A W E D Y”

Wyszło z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą, po cenie rs. 1. — Skład Główny u GERETHNERA 3040r- i WOLFFA w Warszawie.

BAZAR DLA DZIECI

ul. Niecała Nr 12^a, 1-szy dom od Ogrodu Saskiego.

Ubrania wszelkie dla młodzieży dorastającej, do 18 lat; tak samo

Okrycia i Sukienki dla starszych pańienek do lat 16.

Garderoba studencka.

Garderoba dla małych dzieci, tak dziewczynek jak chłopczyków. r-2495

Osobny Salon z Garderobą dla Panienek.

NAJLEPSZE KĄPIELE I ŁAZNIA, CHMIELNA 9.

Wanna marmurowa k. 50.
Wanna miedziana . k. 35.
Łazienka z kamienia . k. 50.

Wypredaż!!!

MACAZYN BŁAWATNY

POD FIRMA

W. Kleczyński i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Bursy Obywatelskiej,

WYPRZEDAJE!

Tarlatany kolorowe po cenie kosztu

Muśliny

Crépe Virginia, 2 łokcie szerok., w jasnych kolor., łokieć po rs. 1.

Cachemiry białe, 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1 i rs. 1.25.

Atłasy białe, w wyborowym gatunku, łokieć po k. 80, 90, rs. 1 i rs. 1.20. 3150

CRÉPE VIRGINIA.

TARLATANÓW.

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BRYLANTOWY KREM.

Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zacierając on tak skutecznie i tak misternie ślady wieczącej cery, nadaje jej tyle barwy i blasku młodości, szczególnie przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko ulegając znużeniu, zaprzysięgnie w tej chwili naturalną młodość i piękność. — Cena rs. 1 kop. 50. — W Warszawie Perfumerja Renaissance, Nowy-Swiat N 41, Leona, Nowo-Senatorska N 4 i innych. 2614

N. S. Brüner et C^o

OTRZYMAŁ

wielki wybór najnowszych

w Hotelu Europejskim w Warszawie. 216

KOTYLJONÓW.

APTEKA

Magistra Farm. Leonarda Ziemińskiego

w Warszawie, ul. Marszałkowska, wprost Zielonego placu.

Tran Lekarski Lofoden biały i żółty, najświeższy i najlepszy w smaku, oraz najskuteczniejszy, oczyszczony na miejscu podług metody aptekarza Mollera w Chrystianji, opisanej przeze mnie w Gazecie Lekarskiej.

Tran z jodkiem żelaza i Benzwinianem żelaza w chorobach skrofulicznych i piersiowych zalecanych, a także Tran dla nieznośnych takowego w kapsułkach elastycznych.

Pastyłki ze złotej siarki, pigułki i syropy, kapsułki dziecięce Norwęgskie i Liqueur de Goudron, w kaszlach, katarach i chorobach piersiowych, używane z dobrym skutkiem.

Ziołka i Cygarety przeciw Astmie i duszności.

Pigułki, regulujące żołądek d-ra Franka, oraz pigułki hemoroidalne.

Narkodon uśmierzający natychmiast ból zębów spróchniałych.

Odontin do pędziowania w cierpieniach dziąseł i tak zwanych fluksjach. Proszek i eliksir d-ra Piotrowskiego.

Spirytus D-ra Gereckiego, oraz plaster przeciw reumatycznym bólowi zalecane.

Woda na oczy D-ra Kourena.

Hemikranin dzielnym środkiem przeciw migrenie i nerwobólom.

Wina lecznicze jak Vin de Bugeaud oraz chinowe i rabarbarowe, jak również Rabarbarowo-chinowe, używane przy złem trawieniu, blednicy i t. p. (na najlepszym winie Malaga sprowadzonym, z Hiszpanji).

Oliwa z Gasse, do jedzenia w celu leczniczym sprowadzona, w najprzedniejszym gatunku, w cenie zwyczajnej, mimo wysokiej swej dobroci.

Esencja octowa do przyrządzania w domu zdrowego i czystego, oraz taniego octu.

Woda belgijska o wiele przewyższająca wodę kolońską, Ekstrakty wonne i Pomady przyrządzone z świeżych kwiatów w Grasse w południowej Francji, z słynnej fabryki tamże „Lautier et fils” oraz blansze, pudry ryżowe i Róż płynny.

Wody naturalne zagraniczne, jesiennego czerpania.

Wody lekarskie sztuczne na butelki i syfony. — Zamówienia przyjmuje się i załatwia jak najspieszniej, odstawa na pocztę, lub koleje nie dolicza się. — Adres dla listów, jak wyżej; dla telegramów: w Warszawie, Ziemiński, Aptekarz. 6359

W dobrach Woronkowce

GUBERNII WOŁYŃSKIEJ,

poczynając od 1 Lutego 1833 r., staowiąc będą ogiery pełnej krwi angielsk.

Paganizi po King-of-Kent wyprowadzony z Anglii, gdzie potomstwo jego odznaczało się na wysegaen. Po rs. 250 od kłaczy.

Vandermülin po Van-Tromp, po rs. 50 od kłaczy. Prócz tego od każdej kłaczy po rs. 5 na stajnię.

Woronkowce odległe od st. dr. żel. Kijowsko-Brzeskiej Szepetówki o wiorst 10, od st. zas dr. żel. Odessa-Wroczyńskiej Ploskirowa, o wiorst 30.

Adres pocztowy przez Stary-Konstantynów w Woronkowcach: Zarząd Stada. 3149



SKŁAD KRYSZTAŁÓW I PORCELANY E. CHWASTKIEWICZA

W WARSZAWIE

ulica Miodowa N° 496 (nowy 1)

Fabryka Maszyn i Narzędzi Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska N° 5 (619).

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

- Prasy kopjowe do listów, kute, lane i drewniane, w 20-tu modelach.
- Stemple firmowe, kalendarzowe, Numeratory i Praski.
- Praski do unieważnienia marek i kuponów, przez dziurkowanie.
- Maszynki do dziurkowania (perforowania) kwitarszy i papieru.
- Kaszy drukarskie do pism ruskich i polskich, tytułowych i linii.
- Szuflę drukarskie, drewniane i metalowe. Reglety drewniane.
- Czcionki drukarskie, Czcionki, oraz Platy mosiężne introligatorskie.
- Maszynki numeracyjne do akcyj i papierów publicznych.

Pismienne zamówienia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła. r-321

INDYJSKIE CYGARETKA

z Cannabis indica

PP. GRIMAULT & K^o

APTEKARZY W PARYŻU

Wystarczy pociągnąć dym tych cygaretek, by znikły najgwałtowniejsze napady duszności, astmy, nerwowego kaszlu, chrypki, utraty głosu, nerwalgicznych boleści twarzy, bezsenności dla zapobieżenia suchotom gardlanym i cierpieniom kanałów oddechowych. — Każde cygarko zaopatrzone jest podpisem Grimault & Ko.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIERNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Nauka i wychowanie.

Potrzebna do dzieci bona polka, z francuskim językiem lub bez takowego. Wiadomość: ul. Solna 18, mieszkania 4. 129

Potrzebna jest bona niemka, do jednej dziewczynki, znająca krawiectwo i gospodarstwo domowe. Aleja Jerozolimska № 9, mieszkania № 5, II-e piętro. 99

Ugzcycytować się można na fortepianie. Wiadomość w kiosku, róg Krak.-Przedm. i Królewskiej. 120

Bona francuzka, poszukuje zaraz miejsca w Warszawie. Wiadomość Nowy-Swiat № 12, miesz. 6. 59

Potrzebna do dzieci na stałe miejsce wykształcona niemka lub francuzka. № 25 Świętokrzyska, mieszkania № 5. 17149

Nauczycielka młoda z patentem, poszukuje lekcji lub korepetycji, z francuzką konwersacją i muzyką lub bez; warunki b. przystępne.—Adres: Leszno № 31, miesz. 7.

Lekcje introligatorstwa za rs. 5 miesięcznie.—Długa 22, lokalu 14, prawa oficyna, druga sieni. 271

Ugzcycytować można na fortepianie. Nowy-Swiat 56, miesz. 11. 227

Edukacja prywatna pańienek. Przyjmują się uczennice dla przygotowania do klas gimnazjalnych. Udzielają się lekcje muzyki. Warunki stosownie możliwości rodziców.—M. Szumowska Świętojańska № 13. 269

Lekcje koronek, za rs. 6 miesięcznie. Długa 22, lokalu 14, prawa oficyna, druga sieni. 270

Niemka pedagogicznie wykształcona, poszukuje lekcji. Oferty uprasza składać w eukierni, Leszno № 15, pod lit. J. S. 251

Dla kobiet ubogich niższa opłata o jedną przeciąż, za naukę rzemiosł. Zakład naukowo-rzemieślniczy O. Suchowickiej, Nowy-Swiat № 68. 38

Nauczycielka niemka, z wyższem wykształceniem i doskonałą muzyką, poszukuje lekcji za stół i mieszkanie i na godziny. Wiadomość w biurze nauczycielskim Anny Dameran, Krak.-Przedm. № 36, wprost Saskiego placu. 242

Panienska, która ukończyła Instytut Muzyczny, udziela lekcji gry fortepianowej, mogłaby przy ulicy Elektoralnej przyjąć lekcje za obiad, demi-placę, miejsce nauczycielki muzyki w Warszawie lub na wyjazd. Również mogłaby udzielać lekcje kroju sukien damskich. Ciepła 1, m. 8. 250

Francuzka rodowita, daje lekcje. Nowogródzka 21, bez litery. 17238

Nauczycielka polka posiadająca patent, obca języki i muzykę, poszukuje pół-miejsca, lekcji na godziny, lub miejsca stałego w Warszawie. Lipowa ulica № 3, miesz. 7. Zastać można do godziny 5. 25

Nauczycielka posiadająca języki, muzykę i nauki klasyczne, wykładająca metodą poglądową, poszukuje miejsca w Warszawie. Długa 22, lokalu 14, druga sieni na prawo 39

Nauczycielka potrzebna jest na wieś, do 3-4 dzieci. Wiadomość Elektoralna № 7, u p. Miernickiego. 17224

Lekcje malowania porcelany dla kobiet, udzielają się codziennie od 10 do 12 z rana w Małarni S. Gorzeńskiego, po rs. 5 do 10 miesięcznie.—Także przyjmują się wszelkie obstarunki na malowanie porcelany jako to: złączenie, monogramy, herby, kwiaty, portrety na pomniki, oraz wypisuje się naczynia apteczne. Mazowiecka № 11, m. 11.

Pesady i prace.

Zadana sklepowa z kaucją rs. 100, do piekarni. Wiadomość: Polna Fiekarńa w Podołckiego, Krucza № 10. 169

Osoba dobrego prowadzenia, biorąca roboty do domu, może mieć mieszkanie bezpłatnie od dnia 9 Stycznia b. r. Wiadomość: Chmielna № 22, mieszkania № 7. 12

Panna kompletnie uzdolniona w robocie staników i okryć, potrzebna jest do pracowni, przy ulicy Kruczej № 8, dom Godlewskiego.—Tamtę udziela się lekcji kroju sukien i okryć damskich. 75

Kawiarce poszukuje się z dobrimi świadectwami i znającej swój zawód, także ciotarka do kredensu, do restauracji hotelu Brühlowskiego. 207

Maszynista-mechanik poszukuje zajęcia od 1 Lutego, w Warszawie lub królestwie. Oferty uprasza składać do handlu p. Langowskiego, róg Aleksandrji i Tamki, pod lit. 211 A. W. 178

Panny potrzebne są zaraz do krawiectwa. ul. Żerawia № 15, miesz. 13. 138

Człowiek młody, z prowincji, zo świąteczek klasy 4-tej, poszukuje miejsca w sklepie sukienym lub biawatym. Wiadomość przy ul. Orlej № 9, m. 8. 180

Potrzebne są podręczne i uczennice do kwiatów. Nowolipie 10, miesz. 7. 206

Osoba młoda, dobrze wychowana, poszukuje miejsca do gospodarstwa na wieś. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze kurjera pod lit. P. R. 282

Maszynistki do szycia na maszynie Wheeler i Singera. Wiadomość przy ulicy Nizkiej № 16, miesz. 29. 275

Agentka poszukuje, podróżującego na prowincję i na miasto, do artykułu w kraju obcego, za dobrą prowizją. Smocza № 2d, miesz. 6, rano do godz. 10-ej. 231

10 pańien potrzebne do roboty pończoch, oraz dziewcząt do nauki. Chmielna № 25

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice, potrzebne do fabryki kwiatów. Długa 45.

Do Kijowa, panny potrzebne są do kwiatów, uzdolnione i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Długa № 19, Fabryka kwiatów. 228

Zaraz potrzebny jest kasjer, z kaucją rs. 300. Reflektanci raczą składać swoje adresy pod lit. L. S. w kiosku obok ratusza.

Panienska potrzebna jest, do zwijania, w pracowni pończoch. Elektoralna № 13, Starost. 268

Panna do maszyny Singera potrzebna jest. Tomackie № 2, w fabryce krawatów. 244

Osoba młoda, z prowincji, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca do sklepu. Ul. Stare-Miasto № 2/69 domu, miesz. 18

Uczeń od lat 13 do 15 potrzebny do eukierni, ulica Bielańska № 18. 257

Sklepowa potrzebna jest zaraz z kawałkami, która dobrze obeznana w handlu z pióczywem. Wiadomość na Pradze, ulica Wileńska № 817, miesz. 4, na pierwszym piętrze u Wronskiego. 240

Młodzieniec przybyły z prowincji, umiejący pisać po polsku i rusku, zna język francuski dokładnie, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość Piękna 36, miesz. 28.

Niemka młoda, z Królewca, poszukuje nocowizki numerowej w hotelu, albo panny służącej w porządnym domu. Wiad. Dobra 17, w sklepie. 269

Potrzebne są do kwiatów podręczne i uczennice przychodnie i ze wszystkiem. Wrocłka № 6, mieszkania-21. 17235

Małżeństwo: lokaj i kucharka, z dobrimi świadectwami, zezają przyjąć posadę. Aleja Jerozolimska № 15, u Dobińskiego.

Nakładacz zdolny drukarski potrzebny. Elektoralna 7 u Miernickiego. 72

Preterzyt' zdolni, lecz tylko posiadający świadectwa i rekomendacje, znajdują zaraz zatrudnienie za dobrą zapłatą w fabryce Cukiera i Fischhauta, Dzielna № 7a. 181

Buchhalter znający język polski i niemiecki, potrzebny jest. Wiadomość pomiędzy godz. 5 a 7 wieczorem w fabryce, ulica Krucza № 7. 176

Uczeń potrzebny jest do eukierni, dobrej kondyty, od 14 do 16 lat. Wiadomość Nowy-Swiat № 31. 17403

Inżynier z 5-letnią praktyką, u znanej firmy warszawskiej, poszukuje miejsca. Adres w kantorze kurjera pod lit. Z. Z.

Uczeń potrzebnym jest do felczera, w wieku lat 14-15, pierwszeństwo z prowincji. Wiadomość: ulica Trębacka № 5. 101

Kupno i sprzedaż.

Suknia czarna, atlasowa, mora ubierana, ona osoba wysoka, zupełnie nowa, do sprzedania, za cenę przystępną. Krakowskie-Przedmieście № 6, drugie piętro, od frontu, drzwi na lewo. 1716

Mebel nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Przewo w sążniach, po rs. 11 z odstawa, sucho i twarde, na placu róg Dobrej i Leszczyńskiej. 13r

Do sprzedania para łóżek angielskich, francuzkim orzechem formierowane, z kieliszotami, przy ul. Śliskiej № 10, u stolarza.

Suknia balowa, jedwabna, koloru stalowego, ubierana bourdeau atlasem i ponsza z białego atlasu do sprzedania. Wiadomość Złota 13, miesz. 6, piętro 2 od frontu, w godzinach rannych. 182

Z powodu wyjazdu do odstąpienia, czarony, prawie nowy, garnitur mebli, biurko na szafce orzechowe, i Pismo S-to Dorego. Chmielna № 28A, miesz. 17, od 9 do 4 każdodziennie. 269

Do sprzedania fonter, umiejący rpane pszutki i drzewo róży chińskiej z olbrzymim kwiatem. Ulica Piękna № 21, mieszkania № 18. 33

Fortepian pierwszorzędnej fabryki, bardzo mało używany, do sprzedania. Sienna № 3, mieszkania 4. 220

Zyrandol b. mało używany, świeczniki, kandelabry, lampa stołowa i wisząca, są do zbycia. Sienna № 3, miesz. 4. 219

Do sprzedania sukna balowa, biała, w atlasowym stanikiem i sukna różowa, również balowa. Ulica Graniczna № 10, mieszkania № 2. 172

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za rs. 80. Wiadomość: ulica Hoża № 11, miesz. 20, 2-gie piętro. 25

Miasto śmietankowe wyborowe ze wsi; w mleczarni: ulica Chmielna № 25. 168

Domina, krakowskie ubrania, ponsza białe, nowiuteńkie, wyajmuje magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 239

Fortepian fasonu nowego, o 7 oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za 200 rs. Nowy-Swiat № 17, miesz. 9. 261

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla i Sejdlera, palisandrowy, o 7 oktawach. Wiadomość u organisty Kościola św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu. 243

Zyrandol lampy, zegar brązowy, postumenty gipsowe, para lichtarzy platerowanych, do sprzedania, przy ulicy Chłodnej № 6, mieszkania 20. 247

Do sprzedania fortepiany nowe. Ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia takowych. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 136

Do 50 kop. garniec nafty, prawdziwej amerykańskiej, w sklepie przy ulicy Widok № 11. 235

Suknia jedwabna, popielata, rs. 18; łóżko si umywalka jesionowe rs. 10. Królewska 3, mieszkania 16. 243

Poszukuje się miecha, kowadła i narzędzi ślusarskich w dobrym stanie. Oferty składać w kantorze kur. Warsz. pod lit. K. C 28/1. 236

Miasto do sprzedania kontuar nowy, szafa, i t. p. przydzienie sklepowe. Wiadomość: Hoża № 5, mieszkania 25. 277

Biurko staroświeckie z bronzami, dość duże, jest do sprzedania para miniatur, oraz kilka innych drobnych przedmiotów także starych. Nowy-Swiat № 38, m. 11.

Suknia biała poult-de-soie, ozdobiona koronkami, kwiaty i wszystkie przybory słubne do sprzedania, za rs. 35. Śliska 16, mieszkania 6. 274

Jest do sprzedania fortepian mahoniowy, w dobrym stanie, za rs. 80 i różne meble restauracyjne. Wiadomość przy ulicy Leszno № 26, w sklepie norymberskim. 230

Pianino bardzo mało używane, za 240 rs., jest do sprzedania. Róg Wroniej i Prostej № 18, m. 5. 5

Fortepian w dobrym stanie, o 7 oktawach, jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość ulica Krakowskie-Przedmieście № 15, w nowej oficynie na 1 piętrze, mieszkania 10. 17240

Puro mekkie do sprzedania za rs. 25. Elektoralna 33, mieszkania 10. 45

Fortepian o sześciu oktawach za rs. 75 do sprzedania. Chłodna 60, stróż wskaże.

Pradkość. Odkrycie z nowomodnej materii, jedna jedwabnej podszewki, pluszka obłożona, na juchu odrednowym, z najlepszego magazynu ani razu nie używane, kosztowało 100 rubli, oddaje się za 65 rs. Zakroczymiska № 15, m. 1. 93

Do sprzedania lisy, kryte materia greszain, prawie nie używane. Złota 13, mieszkania 4 od 1-ej do 4-ej. 114

Do sprzedania na Rynek Nowego-Miasta № 17 nowy, dubitorka zagraniczna. Tamże są i inne różne domowe przedmioty do sprzedania. Obejrzeć można każdego dnia. 60

Do sprzedania dwa łóżka z materacami, za cenę przystępną. Zielna № 20, stróż wskaże. 57

3 klacze do sprzedania: kara lat 4 werszków 3 cena rs. 350; skarogniada lat 6, werszków 3 1/2, cena rs. 350; biała lat 11, werszków 2 1/2, na matkę, po importowanym ogierze z Anglii „Reideman“ i importowanej klaczy czystej krwi arabskiej, ze stada króla Württembergskiego, klacz ta jest dziś pokryta p. Y. Felipsa. Bliższa wiadomość u pana Stichei, ul. Erywaska № 7. 16974

Mebel salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania tania, garnitur orzechowy, szafy rozbiierane, garnitur angielski jedwabny, biurko angielskie, lustra greckie szlifowane, trena petersburskie z blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; szafki do bielizny, garniturek greckie, stoliki do kart, regulator pajzki, łóżka medaljonowe, umywalka, kredens szabowany, stół jadalny gzym-sy z firankami, szeslong. Chmielna № 52, 10 dom od rogu Marszałkowskiej, miesz. 8.

Mebel do sprzedania: garnitur orzechowy, trena, szafy rozbiierane, garnitur francuzki, lustra, biurko, stolik do kart, kredens, stół jadalny z krzesłami, stolik do samowara, szeslong, łóżka wiedeńskie, szafeczki noene, tualeta damska, umywalka, szafki do bielizny, oleodruki, regulator, firanki, lampy. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 17195

Fortepian zagraniczny, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Twarda № 6, mieszkania 18. 116

Kupuję z'oto, srebro, oraz rozmaite rzeczy. Ptasia № 4, mieszkania 30, obok Przechodniej. 124

Mebel, 2 garnitury, lustra tremo stojące, konsolka do kart, taborety czarne, etażerka, stolik damski do stołowego pokoju, kompletne urządzenie dębowe, sofa, biurko regulator, szeslong, fotel, szafa do sukien, szafki do bielizny, łóżka z materacami, świeczniki, kandelabry, lampa, szkło, porcelana, lanszafy, firanki i t. d., razem lub częściowo do sprzedania. Żerawia № 9, m. 9.

Garnitur czarny, jedwabny i do gabinetu, lustra wielkie, otomana, stoliki czarne okrągłe, kolumny, 2 szafy rozbiierane, szafki do bielizny, dwa stoliki matowe do kart, szeslong, biurko, dwa łóżka, umywalka, toaleta, 2 szafki noene, komoda, biurko, stolik damski do szejcia, wszystko orzechowe, stolik antique, kredens, stół, dwanaście krzesel, stolik do samowaru, wszystko dębowe, dywany, obrazy, firanki, samowar, zegar, radle i inne rzeczy, są tania do zbycia. Sienna 3, mieszkania 4. 218

Mebel: garnitur orzechowy salonowy, szafy rozbiierane, garnitur angielski, lustra, trena z marmurem, biurko, konsolki do kart, garnitur napoleoński, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, łóżka, toaleta damska, umywalka, lampy i firanki, tania do sprzedania; róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 30. 132

Mebel do sprzedania, garnitur, szafy, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, noene szafki, stolicek ozdobny, lampy, gzym-sy i różne sprzęty domowe. Tamże do wynajęcia jeden pokój z meblami. Wiadomość: Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od 10 do 7. 46

Mebel skromne i wykwiłtne, po zwiniętym magazynie wyprzedają się niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszkania 6, 1-o piętro, od frontu. 17196

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tania, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszkania 15.

Mebli dwa garnitury nowych, wyszczeblanych, do sprzedania. Ulica Solec № 83, mieszkania 3. 280

Mebli garnitur, mało używany, biurko, stół jadalny, tania sprzedam. Świętokrzyska 31, oficyna. 17077

Interesa handl. i majątki.

Sklep spożywczy do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku: plac św. Aleksandra. 184

Sklep wiktualów wraz z towarem, elegancko urządzone, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiad.: Chmielna № 19 domu.

Sklep mydlarsko-dystrybucyjno-galanteryjny jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: ul. Wązka-Freta № 21. 146

Sklepek korystny, z zimowami zapasami skomornie nie drogie. Ogrodowa № 63 nowy

Korzystny interes! Z powodu nie zarwania żony, odstępuje się sklep mydlarski. Srebrna, w połączeniu Twardej № 2. 117

Osoba pożyczając rs. 500, otrzyma w procentaje pokój, usługę, opał, gdyby opiekowała się dziećmi, to całe utrzymanie. Nowogródzka 12, mieszkania 6. 94

Sklep spożywczy do sprzedania, dobrze procentujący, samego pieczywa dziennie, sprzedaje się za rs. 16, z powodu wyjazdu dla leczenia się. Elektoralna № 39. 100

Dwie sumy: 3,000—3,700 rs. potrzebne zaraz, na spłatę hipoteczną. Procent dobry, z góry. Wiadomość: Nowolipie № 20, front, 3-o piętro, od 2 do 5 godz. 17261

Dom do sprzedania na korzystnych warunkach, w punkcie handlowym, którego szacunek za gwarancją odpowiednią może pozostać na czas długoletni, z procentem prawnym. Wiadomość w biurze komisowem J. Seiberowskiego, Nowo-Senatorska № 4.

Są do lokacji kapitały. Wiadomość w kancelarji Rejenta Truskowskiego. 17269

Zakład eukierniczy, istniejący od lat kilku, na mniejszą skalę prowadzony, jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Wiadomość w tymże zakładzie przy ulicy Karmielickiej pod № 7. 76

Sklep wiktualów jest do sprzedania. Ulica Złota № 29. 67

Wspólnika poszukuje się z kapitałem 5,000—7,000 rubli, do przedsięwzięcia u nas w kraju dotąd niebyłego, a obiecującego znaczne korzyści. Reflektanci zechcą łaskawie adresy swoje w kantorze tegoż pisma pod lit. H. S. zostawić, celem następnego ustnego porozumienia. 108

Placu narożnego przeszło 2,000 łokci, wraz z dworkiem i zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania, za cenę przystępną, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość na miejscu, ulica Smocza № 16, u właściciela domu. Gotowizny trzeba tylko rs. 2,500. 71

Dwa magle angielskie, w dobrym stanie, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: ul. Krochmalna № 15. 11

Sklep spożywczo piekarski, jest do sprzedania, dobrze procentujący, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Bielańska № 12.

Z przyczyny zmiany interesów, egzystujące od lat 20 magle, przy ulicy Trębackiej № 5, są do sprzedania. 64

Sklep dystrybucyjno-wiktualowy, materiały piśmienne i norymberszczyzna, do odstąpienia zaraz, z towarami lub bez. Żelazna № 15, w dystrybucji. 1713

Rs. 9,000 do ulokowania na pierwszy numer hipoteki majątku ziemskiego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u właścicieli domu, przy ulicy Dobrej № 10, stróż wskazuje. 284

Dożury ogród fraktowy i warzywny, w obrębie miasta, do wydzierżawienia. W biurze komisowem J. Feddeckiego, Miodowa № 3.

Do sprzedania lub wydzierżawienia, na dogodnych warunkach: dom z ogrodem owocowym i warzywnym, z inspektami, szparagarnią i winnicą, dogodny dla ogrodnika, lub letnią rezydencją, realność ta położona w osadzie ludnej, odległej od stacji kolei Terespołskiej Nowomińsk 7 wioś. Wiadomość w biurze komisowem J. Ściborowskiego, Nowo-Senatorska № 4. 36

Polwaris do sprzedania, półczwartej wólki, w bliskości Warszawy, z zasiewami i inwentarzem. Suma całkowita nie wymagała. Wiadomość powziąć można: Róg Leszna i Rymarskiej w kiosku. 281

Dwa magle wiedeńskie, w jak najlepszym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania, za przystępną cenę, w każdym czasie. Ulica Zielna № 7a. 233

Sklep wiktualowy, jest do odstąpienia w każdym czasie, egzystujący od lat 20. Ulica Świętokrzyska № 19. 222

Sklep jest do odstąpienia, na dogodnych warunkach. Wiad. w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 234

Rs. 10,000 do 16,000, potrzeba na spłatę sumy hipotecznej, dobrze lokowanej. Wiadomość w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 42. 39

Sklepek wiktualowy do sprzedania, z powodu śmierci ojca właściciela. Pańska 33.

Z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia jest magazyn strojów z wyrobioną od lat kilku klientelą. Nowy-Swiat 40. 265

Kantor komisowy, kaucjonowany S. Marjorowskiego, przy ulicy Freta pod № 5, ma do umieszczenia na hipotece domu murowanego lub drewnianego, od rs. 1,000 do 2,000 rs. 237

Do zamiany posesja przy rogatce Czerniakowskiej z 3 domami drewnianymi, nowymi placami front. od 2 ulic, rozległości lok. 5,000, dochodu posesja czyni przeszło 500 rs., przy zamianie, może być do dane kilka tysięcy rs., dobrze lokowanych, i dobrze procentujący duży skład wódek, posesja w zamianie nie może być więcej obciążoną, jak w 1/2 wartości. Wiadomość w biurze komisowem J. Ściborowskiego, Nowo-Senatorska № 4. 27

Ktoby miał do zbycia tartak parowy stacyjny, lub przenośny, w dobrym stanie, zdający zaraz do użytku, zechce o takowym, siłę jego, cenę, warunkach nabycia i miejscu znajdowan. a się takowego zawiadomienie listownie Juliana Kamockiego w Równem, gubernia Wołyńska. 17142

Sklep z mydłem, wraz z dystrybucją, z powodu zmiany interesów, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu przy rogu ulic Żorawiej i Kruczej № 12. 6

Sklep wiktualowy jest do sprzedania z powodu interesów rodzinnych. Mariensztadt № 7. 15

Sklep wiktualowo-dystrybucyjny, zarządzany urzędowo, do sprzedania za przystępną cenę. Pańska № 24. 17216

Magle angielskie do sprzedania. Nowo-Włociska 9. 17089

Do sprzedania sklep z norymberszczyzną i galanterją, oraz szycielni bielizny, istniejący lat 9 w gmachu Tow. Dobroczyńców, Bednarska 22. 79

Odstępuje się sklep spożywczy i dystrybucyjny, wraz z pokojem i kuchnią przy rogu Marszałkowskiej i Wspólnej № 34C. Wiadomość: Jerolimaska № 26, m. 1. 108

Potrzebny do kupna, lub zamiany na dom, sklep lub inny interes przemysłowy, w szacunku 3,000 rs. Królewska 43. biuro prośb. 153

Rs. 3,000-9,000 potrzeba na I-y numer hipoteki. Królewska 43. Zawadzki rano.

Kawiarnia do odstąpienia, z urządzeniem cukierniczym. Wiadomość w kantorze strażen przy ul. Marszałkowskiej № 57.

Parado korzystny interes, jest do sprzedania maszyna do szabowania, zarabiająca rs. 15 dziennie, oraz maszyna do rżnięcia, parę koni, warsztaty stołarskie, wszystko urządzone na miejscu. — Ulica Krochmalna przy Wroniej № 40A. 221

Pom murowany oficyna drewniana, komórek 9, studnia, gruntu lok. 2,500, w cyrkule 5/6, Burakowska № 12a/22a, do sprzedania za 5,500 rs., dla emeryta lub dla wdowy, świeże powietrze, dochodu rs. 4,000, albo kto z panów ma na spłatę 500 rs., procent z góry. Wiadomość na miejscu. 256

Szynk na Nowej-Pradze do odstąpienia Ulica Fabryczna № 80. Do kupna potrzeba rs. 300. Wiadomość na miejscu. 258

LOKALE.

Mieszkanie złożone z trzech pokoi, na III-m piętrze 6 okien frontu, z tych jeden balkon, położona na rogu Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej, przydatne na kantor lub zakład przemysłowy, do wynajęcia od 1 Lutego 1883 r. Wiadomość na miejscu w biurze ogłoszeń, Senatorska 22. 29r

2 mieszkania o dwóch pokojach, kuchniach i przedpokojach, każdego czasu. Wspólna 26, przy Marszałkowskiej. 17152

Pokój z osobnym wejściem do odnajęcia w każdym czasie. Wiadomość: ul. Wiejska № 12, mieszkania 13. 141

Lokale odnowione i sklep z mieszkaniem i frontem zaraz do wynajęcia. Twarda № 36. 131

Do wynajęcia od każdego czasu, lokal na parterze od frontu, odpowiedni na kantor, składający się z dwóch pokoi. Wiadomość ul. Królewska № 13, na 1-em piętrze w bramie, lub też u stróża. 61

Lokal mały, na 1 piętrze, od 1 Stycznia. Nowy-Swiat № 23. 88

Sklep jest do wynajęcia, przy ulicy Niecałowej № 3, urządzenie można nabyć za przystępną cenę, po fabrykancie obuwia damskiego. 112

Pokój dla przyzwoitego kawalera, z meblami lub bez mebli, bardzo piękny, z wszelkimi wygodami, jest do wynajęcia tuż przy Marszałkowskiej, Nowogródzka 31, 3 piętro. Może być z usługą, herbata etc. 107

Chambre-garnies dwa pokoje do wynajęcia, fortepian palisandrowy, zagraniczny, krótki, sukienka niebieska lekka z atłasem do sprzedania. Wiadomość: Wapólna № 34b, u pani Witwickiej, od 12 do 2. 32

Z nieprzewidzianych powodów jest do wynajęcia zaraz mieszkanie, przy ul. Żelaznej № 10a, róg Ceglanej, od frontu, na pierwszym piętrze, z balkonem, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, z pasażem. Mieszkanie to jest suche, widne i ciepłe, może być bardzo łatwo rozdzielone na mniejsze, kawalerskie mieszkania, lecz od teraźniejszego lokatora tylko w całości może być odstąpione. Wiadomość u rzadcy domu i u stróża.

Do wynajęcia od Nowego-Roku lokal na II-ym piętrze, składający się z 2 pokoi i przedpokoju. Wiadom. u stróża, Żorawia 21.

Pokój z całodziennym utrzymaniem. Czyżsta № 4, mieszkania 23. 121

4 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze z ogrodkiem, do najęcia od 1 stycznia, róg Marszałkowskiej i Jerolimskiej № 25, także garnitur mebli Simlera roboty do sprzedania. 17051

Apartment złożony z 6 pokoi w pałacyku, na parterze, do wynajęcia od 1 Stycznia. Złota № 17. 17082

Jest do wynajęcia każdego czasu pokój, z osobnym wejściem, dla osoby lubiącej spokojność, z meblami lub bez. Ulica Śliska № 5, stróż wskazuje. 1

Do wynajęcia zaraz umeblowany pokój w najlepszym punkcie miasta, na życzenie z fortepianem Ulica hr. Kotzebue 3, 2 piętro, miesz. 9. 55

Pokój z przedpokojem, umeblowany, z opałem i usługą rs. 15 miesięcznie. Widok 21a, lokalu 3. 92

Ulica Brzozowa № 8, tuż przy targu Starego Miasta, jest do wynajęcia kilka pokoi z kuchenkami, po rs. 7 miesięcznie, oraz wielki pokój, zdalny na magle, za rs. 8

Pokój z kuchnią do wynajęcia, przy emerycie i pomieszczeniu dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Krakowskie-Przedmieście, przy kościele S. Marii Annę № 64, m. 7. 81

Salon o dwóch oknach, frontowy, z osobnym przedpokojem, do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat № 1, m. 11. 123

Pokój do wynajęcia zaraz, podług życzenia. Hotel Sasai № 120. 290

Pokój duży, frontowy, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, a na żądanie z obiadem. Marszałkowska № 54, m. 6, blisko Saskiego Ogrodu. Porozumieć się między 1-4 a 4-4. 291

Pokój z meblami, może być z samowarem, opałem i usługą, do wynajęcia. Mokotowska 16, mieszkania 6. 253

Sklep blisko Nowego-Swiatu, cztery pokoje i kuchni, razem lub oddzielnie, do najęcia zaraz. Chmielna 9. 278

Pokój umeblowany, do wynajęcia, na żądanie z fortepianem. Elektoralna № 18, mieszkania 6. 272

Z powodu wyjazdu mieszkanie do odnajęcia, za niższą cenę i meble petersburskiej roboty do sprzedania. Ul. Chmielna № 28, mieszkania № 4. Widzieć można codzień od godziny 11 do 3. 225

Sklep obszerny, gdzie dawniej mieściła się apteka Thuguta z mieszkaniem lub bez, przy ulicy Freta Szeraka № 16/256. — Tamże piwnica duża po składzie win każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia lokale: 5 pokoi, pasaż kuchnia i szklarnia, na 1 piętrze, od frontu, od 1 Kwietnia, jakoteż 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na II piętrze w oficynie i 2 pokoje i kuchnia, na parterze każdego czasu. Wiadom. Nowy-Swiat 44, miesz. 13.

Zaraz do wynajęcia mieszkanie, bawialny, sypialny, przedpokój, umeblowane na I-m piętrze. Nowy-Swiat 39, miesz. 5, stróż wskazuje. 245

Pokój, przedpokój, lub 2, z meblami, oddzielne wejście. Szpitalna 2, miesz. 90.

Salon umeblowany, pokój sypialny i przedpokój oddzielny, łazienka i wygódka zaraz do wynajęcia miesięcznie. Wiad. Nowy-Swiat 28, miesz. 22. 286

2 pokoje, na dole, z meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do najęcia. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawie skrzydło, miesz. 23, na dole, stróż wskazuje. 267

Parado eleganckie i piękne mieszkanie, na I-m piętrze, od frontu, w pięknym domu, przy przynajmniej ulicy, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkimi tegoczesnymi wygodami i dogodnościami, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość: Nowy-Swiat № 1, mieszkania 14. 17269

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 schowanki i piwnica zaraz do wynajęcia, z meblami lub bez. Róg Zgody i Przeskok № 6, mieszkania 2 parter. 17174

Parado tania. Do wynajęcia mieszkanie frontowe na 2 piętrze, Krakowskie-Przedmieście № 77, od 1-go stycznia do 1-go lipca 1883, składające się: z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, waterklozetu, pokoja kąpielowego etc. Mieszkanie da się podzielić na dwa, w razie potrzeby z meblami. Wiadomość u doktora. 17229

Poszukuje się sklepu w ruchliwym punkcie miasta na skład rękawiczek. Ad esy przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod literami J. J. J. 17212

Salonik, sypialny i przedpokój umeblowane, do wynajęcia miesięcznie, zaraz. Nowy-Swiat № 3, mieszkania 5, pierwsze piętro, stróż wskazuje. 17117

Doniesienia rozmaite.

Obiady prywatne. Wiadomość w bioku, Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królowskiej. 119

Obiady prywatne na kilka osób. Ulica Chmielna 40, m. 1. 289

Człowiek młody, przyzwoity, pragnie się ustosować w domu prywatnym. Ofertę zotawieć w eukierni, Niecała № 2A. 283

Poszukuje się lodowni wypróbowanej, na 400 fur lodu. Ktoby takową posiadał zechce dać znać na ulicy Grzybowskiej № 61.

Milija Naziembło, uczennica pani Erard przyjmuje do roboty suknie i okrycia. Kostymy wypracowane po rs. 5. Grzybowska № 18, I-e piętro. 252

W pracowni przy ul. Żabiej № 7, wykonują się wszelkie krawiecczyzny damskie oraz suknie balowe, podług paryskich żurnali. Ceny nader przystępne. 248

Walerja Karpińska akuszerka Lecznicy W-iej, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajduje troskliwą opiekę, cena umiarkowana. Krakow.-Przedmieście № 12.

Akuszerka M. Frączek przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 122

Mamka bez długu, z obfitym pokarmem. Marszałkowska № 34, miesz. 8. 127

Mamka bez długu, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u akuszerki. Elektoralna № 22. 52

Mamki bez długu i 2 na wyjazd, są u akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 171

Mamka wiejska, młoda, przystojna, jest u akuszerki Złota № 21, miesz. 40. 249

Mamka ze zdrowym pokarmem. Wolność 11a.—Kucharska. 254

Mamka bez długu, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, u akuszerki. Elektoralna 10. Tamże jest pokój do wynajęcia.

Mamka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu u akuszerki. Ulica Śliska № 28. 262

Mamka u akuszerki, ze świeżym pokarmem. Ulica Pańska № 71. 259

Mamki wiejskie u akuszerki Brzozowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 279

Kradziono 3 Stycznia na Jerolimskiej 26 mieszkania 5, futro damskie, aksamiłne, sobolowy kołnierz. Oddawca otrzyma nagrodę. 226

Rs. 3 nagrody za odrowadzenie pod № 10 ul. Włodzimierskiej wyłicy (ponter) c-arzej, z białą odmianą na szyi, skaleczonym palcem prawej nogi i obrączką. Nieprawnie zatrzymujący sukę sądowno ściagny będzie. 17030

Wyżlica (ponter), przybłąkała się w Grunowiu do wsi, w okolicy Nowomińska. Wiadomość na Mazowieckiej № 10, mieszkania № 2. 273

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI. Abczyński Jan, Długa 25. Bojasiński Lucjan, Senatorska 18. Dunin K., Długa 25. Flamn Filip, Hr. Kotzebue 1. Hoffmann Bolesław Henr., Graniczna 8. Kamiński Jan Maurycy, Niecała 8. Maysel Bronisław, Marszałkowska 56. Meyer Leopold, Długa 17. Piebiński Edmund, Długa 2. Portner Apolinary, Elektoralna 3. Poznański Maksymilian, Przejazd 9. A P T E K I. Bukaty B. dzierżawa Soltykiwieza, Graniczna 10. Kucharzewski H., Senatorska 11. Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63. Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

CUKIERNIE. Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7. Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabry. cukrów i lodów, Plac Bracki. C Z Y T E L N I E. Jelenki J., Nowy-Swiat 4, Bielańska 9. D E N T Y S T A. Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck. G A L A N T E R J A. Brünor N. S. et Co., Hotel Europejski. Kipman Gustaw, Senatorska 6. Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1, HERBATA (Składy). Wilenkin L., Królewska 10, obok Gielży. J U B I L E R Z Y. Radko G. & Żeliszewski A., Miodowa 2. KANTOR WEKSLU. Neumarkz Gabrijel, Miodowa 3.

KSIĘGARNIE. Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15. KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki). Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8. Haempel & Ehrling, Rymarska 8. Kreusch Wilhelm, Zabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. Istniejący od 1828 r. LEZNICE DLA ZWIERZĄT. Warszawska lecznica, Sienna 6a. N I C I I N O R Y M B E R S Z C Z Y Z N A. Ludwig A., Senatorska, wprost Szk. Junk. OBUWIE DAMSKIE (Fabryki). Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysła 2. OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW. Rajchman i Frenzier, Senatorska 22.

O P T Y C Y. Berent i Flewiński, Krak-Przedm. 65. Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang. P I S M A P E R J O D Y C Z N E (Redakcje). Opiekun zwierząt, Sienna 6a. Rola, wyd. J. Jelenki, Nowy-Swiat 4. P O W O Z Ó W N A J E M. Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście. Hotel Polski, Długa 27. R E S T A U R A C J E. Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednars. Snowacki Stanisław, Długa 17. T A B A C Z N E W Y R O B Y (Składy). Podymowski St., Skład hurt, Nałewki 13. Z E G A R M I S T R Z E. Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 7.